Nr. 30. Kraków, Czwartek 6 Lutego 1890. Rocznik IX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	*półrocznie:*	*kwartalnie:*	*miesięcznie:*
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 zł. w. a.	12 zł. w. a.	6 zł. w. a.	2 zł. w. a.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 50 ct.
W miejscu	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 80 ct.
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ „

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Admintstracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *„Nowej Reformy“* i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya *„Nowej Reformy“*. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku. — C. k. krakowskie conces. biuro (Ig. Herz) Plac Maryacki, 9. — Handel E. Śmidowicza w Sukiennicach. — Handel J. Bajera przy ul. Grodzkiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. — **Ogłoszenia** do *„Nowej Reformy“* (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników, Ludwik Plohn, ulica Karola Ludwika, 11. — W **Tarnowie** Agencya dzienników Józefa Pisza. — W **Rzeszowie** księgarnia J. A. Pellara. — W **Przemyślu** B. Doskoski i Spółka. — W **Tarnopolu** księgarnia L. Gileczko. — W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — W **Paryżu** Księgarnia Luxemburgska 3, rue des Grands Augustins i Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 61.

Od Wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych Prenumeratorów miesięcznych o wczesne nadsyłanie przedpłaty, która wynosi:

za luty:

W miejscu	1 złr. 80 ct.
z przesełką pocztową w Austryi . .	2 złr. — ct.
w cesarstwie niemieckiem . . .	2 złr. 50 ct.

za luty i marzec:

W miejscu	3 złr. 60 ct.
z przesełką pocztową w Austryi .	4 złr. — ct.
w cesarstwie niemieckiem . .	5 złr. — ct.

Sprawy krajowe.

(*Odmowna odpowiedź rządu w sprawie założenia szkoły górniczej w Krakowie. — Bezzwrotne zasiłki krajowe na budowę dróg powiatowych. — Zapomogi*).

Od roku 1869 upomina się Sejm krajowy u rządu o założenie szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie, a Wydział krajowy, wykonując kilkakrotnie powzięte uchwały Sejmu, przesłał do ministerstwa jeszcze w połowie roku zeszłego odpowiednio umotywowaną prośbę, w której podniósł rozwijające się w kraju naszym od lat 20 górnictwo, czego dowodem liczne dzisiaj u podnóża Karpat kopalnie węgla kamiennego, rudy cynkowej, siarki i soli, nafty i wosku ziemnego. Sprawa ta znana czytelnikom naszym z czasów, gdy Wydział krajowy ją po raz ostatni poruszył, doczekała się wreszcie załatwienia w ministerstwie rolnictwa, a załatwienie to dostraja się zgodnie do licznych odpowiedzi rządu, które na słuszne żądania kraju naszego zwykliśmy od niego otrzymywać. Łatwo się czytelnik domyśli, że hr. Falkenhayn nie uwzględnił życzenia Wydziału krajowego co do założenia szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie.

W motywach swych uznało ministerstwo rolnictwa uwagę o rozwoju górnictwa w kraju naszym o tyle za słuszną, o ile ona odnosi się do górnictwa naftowego, inne bowiem gałęzie przemysłu górniczego w naszym kraju, według zapisków statystycznych, nie tylko — zdaniem ministerstwa — nie wykazują znaczniejszego rozwoju, ale nawet częściowy mogą zaznaczyć upadek (!) Mogłaby więc co najwyżej być mowa o większej potrzebie urzędników technicznych dla górnictwa naftowego. Dla wykształcenia zaś tychże wystarczy — zdaniem p. ministra — projektowane urządzenie docentur specyalnych w tutejszej szkole politechnicznej; że potrzeba urzędników w kierunku górniczym zupełnie wykształconych dla Galicyi nie zwiększyła się, o tem świadczy dziś — zdaniem p. ministra — dość stała frekwencya słuchaczów z Galicyi w obu akademiach górniczych w Leoben i Przibram. Gdyby zaś nawet wskutek założenia wyższego zakładu naukowego górniczego w kraju, nieco podniosła się ilość frekwentantów górnictwa, to mimo to nie możnaby się spodziewać tak znacznej frekwencyi, iżby dały się usprawiedliwić znaczne koszta, połączone z urządzeniem samoistnej wyższej szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie. Z tych powodów p. minister rolnictwa nie uwzględnił żądania Wydziału krajowego.

Z funduszu, przeznaczonego przez Sejm na r. b. na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych, udzielił Wydział krajowy subwencye następującym Wydziałom powiatowym: w Nowym Sączu na budowę drogi gminnej z Krynicy do Tybicza 500 złr.; w Przemyślanach na budowę drogi powiatowej z Glinian do Zadwórza 1000 złr.; w Rzeszowie na budowę drogi powiatowej z Tyczyna do Jawornika 2000 złr.; w Skałacie na budowę drogi gminnej z Grzymałowa przez Sorocko do Trembowli 4000 złr.; w Tarnobrzegu na budowę drogi powiatowej z Majdanu do Tarnobrzegu 6500 złr.; w Trembowli na budowę drogi powiatowej z Trembowli przez Sorocko do Skałatu 3000 zł.; w Zbarażu na budowę dróg gminnych ze Zbaraża do Nowego Sioła i ze Zbaraża do Berezowicy Małej 3000 złr. Koszt budowy ostatnich dwóch dróg obliczony został na sumę 150,000 złr. Wydział krajowy przyrzekł powiatowi zbarazkiemu w zasadzie przyczynić się subwencyą w wysokości 50 prc. ogólnych kosztów budowy w ten sposób, iż w r. b. udzielił na ten cel sumę 3000 złr., w następnych zaś latach przyczyniać się będzie corocznie kwotą 8000 złr. Wydział krajowy zastrzegł jednak sobie ostateczną decyzyę od przeprowadzenia dodatkowych rokowań, które powiat ma przeprowadzić ze stronami interesowanemi budową powyższych dróg co do poczynienia ofiar dobrowolnych.

Z uwagi na to, że przy budowie tych dróg może ludność, dotknięta niedostatkiem, znaleźć zarobek, przyrzekł Wydział krajowy poprzeć prośbę Wydziału powiatowego w Zbarażu o udzielenie mu dalszego zasiłku z funduszów zapomogowych, przeznaczonych dla dotkniętych niedostatkiem.

Dziś odbyła się w Wydziale krajowym wspólna konferencya delegatów Wydziału krajowego i namiestnictwa, na której postanowiono przyznać z funduszów zapomogowych powiatowi Ropczyckiemu 2000 złr. tytułem bezprocentowej pożyczki, oraz 1000 złr. tytułem bezzwrotnej zapomogi.

Z Rady państwa.

Wiedeń, 3 lutego.

(†††) Dzisiaj odbyło się pierwsze poświąteczne posiedzenie Izby poselskiej, które zagaja prezydent dr. Smolka gorącem wspomnieniem o pośle dr Gross, który zmarł w czasie feryi. Nowo wybrany poseł Peric składa przyrzeczenie.

Poseł Proskowtz i towarzysze interpelują ministra obrony krajowej, czy zamierza wnieść zapowiedzianą przed 3 laty nowelę o zaopatrzeniu wdów i sierót powojskowych.

Ten sam poseł wraz z towarzyszami czyni wniosek o zmianę ustawy o ochronie przeciw zarazie między bydłem, odnoszącą się do wprowadzenia przymusowego ochronnego i powtórnego szczepienia przeciw zarazie płucnej.

Poseł Wrabec interpeluje w sprawie przeniesienia koszar wojskowych w Wiedniu po za dzisiejsze granice miasta.

Odczytano zawiadomienie posła dra Mattusa, że składa mandat poselski, a poseł Hausner zawiadamia, że z powodu słabości składa przewodnictwo w komisyi budżetowej.

Przystąpiono nareszci do porządku dziennego, a więc naprzód do pierwszego czytania wniosku posła Verganiego i towarzyszy, domagającego się przedłożenia ustawy, któraby stanowiła, żeby instytucye finansowe, wydające losy, składały niepodniesione wygrane do depozytu sądowego jako sporne, a nie zatrzymywały je jak dotychczas dla siebie, i aby te instytucye finansowe od wygranych, które wskutek przedawnienia przejdą na ich własność, opłacały należytość skarbową o 10 prc. wyższą. Wniosek ten odesłano do osobnej komisyi z 24 członków.

W pierwszem czytaniu Izba przekazała komisyi prawniczej wniosek posła dra Slavika i towarzyszy o ustawę, która dozwalałaby na ustanowienie służebności drogi za wynagrodzeniem, jeżeli bez takiej służebności należyte gospodarcze użytkowanie gruntu jest niemożebnem.

Dłuższą dyskusyę wywołało sprawozdanie komisyi dla kodeksu karnego o petycyi Ludwika Kirschbacha, który niesłusznie skazany przez sąd obwodowy w Cilli z powodu podejrzenia o krzywoprzysięstwo, domaga się wynagrodzenia szkody. Ostatecznie Izba odesłała petycyę napowrót do komisyi, celem dokładniejszego zbadania sprawy. Kilku z posłów domaga się przyspieszenia niektórych spraw, po czem zamknięto posiedzenie o godz. pół do czwartej.

Następne posiedzenie w piątek 7 b. m. Na porządku dziennym między innemi sprawozdanie komisyi prawniczej o uregulowanie zewnętrznych stosunków izraelickich gmin wyznaniowych oraz sprawozdania komisyi dla kodeksu karnego o ustawie o wynagrodzeniu niewinnie zasądzonych i o ustawie przeciw fałszowaniu żywności.

Zmarły poseł dr. Franciszek Gross notaryusz w Wels był posłem z okręgu miejskiego Wels-Gmunden, należał do stronnictwa połączonej niemieckiej lewicy. Po dwakroć w roku 1861 i 1871 wybierano go wiceprezydentem Izby poselskiej.

Korespondencya „Nowej Reformy“

Lwów, 3 lutego.

(*W sprawie wyboru z powiatów Brzeżany-Podhajce-Rohatyn.*)

(N.) Ostatni mój list w sprawie wyboru do Rady państwa w miejsce hr. Romana Potockiego, uzupełnić jeszcze muszę niektóremi szczegółami.

Ciekawy bardzo jest sposób, w jaki przyszło do skutku zgromadzenie delegatów, na którem przeszła kandydatura p. Zaręby. Według regulaminu wyborczego ma być w każdym powiecie utworzony komitet przedwyborczy, a komitety powiatów, razem głosujących, porozumiewają się przez swoich delegatów. W powiecie brzeżańskim i rohatyńskim potworzono komitety — w podhajeckim pp. Lityński prezes Rady powiatowej i Zaręba, jej wiceprezes, nie mieli widocznie czasu na utworzenie komitetu, bo czynności tej zaniechali. Kiedy miało się odbyć zebranie wszystkich trzech komitetów czy ich delegatów w Brzeżanach, powiat podhajecki w braku komitetu był w ten sposób reprezentowany, że p. Zaręba przywiózł „reprezentantów włościan“, których sam wybrał. Kandydat zatem sam wybiera tych, którzy mają potem udawać komitet przedwyborczy. Jest to postępowanie co najmniej bardzo — oryginalne; że zaś tak było, na to są czarno na białem dowody, które sam oglądałem. Wobec takiego postępowania, cóż pozostało innego p. Borowskiemu, jak tylko — wycofać swoją kandydaturę?

Faktem też jest, że dopiero od chwili usunięcia się tego kandydata a wystąpienia p. Zaręby, poczęła się bardzo silna agitacya ruska — przybierająca, jak zwykle w takich razach, kierunek nadzwyczaj namiętny. Kandydatura p. Borowskiego była jakby oliwą uspokajającą fale — wszak przychodzili do niego Rusini i oświadczali mu, że wprawdzie nie będą za nim działać, ale też i przeciw niemu agitować nie chcą. Z chwilą, gdy on ustąpił, fale agitacyi podniosły się bardzo gwałtownie. Czy powagi powiatowe i większe jeszcze powagi komitetu centralnego zastanowiły się nad odpowiedzialnością, jaką biorą na siebie za to, iż otworzyły pole tej agitacyi, iż znowu w jednej okolicy kraju niepotrzebnie rozbudzą się namiętności i zaostrzą stosunki?

Zdaje się, że ze strony ruskiej stanie w ostatniej chwili kandydatura prof. Romańczuka, który do niedawna jeszcze wzbraniał się kandydować.

(Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że kandydat ruski dr. Andrzej Czajkowski wydał odezwę do wyborców, w której zrzeka się kandydatury na rzecz prezesa sejmowego klubu ruskiego Juliana Romańczuka, gdyż uważa jego za odpowiedniejszego reprezentanta narodowości ruskiej w radzie państwa w tak ważnej chwili jak obecna. *Przyp. Red.*)

Projekt ustawy o ustnem postępowaniu sumarycznem.

VIII.

(Dokończenie.)

(*B*). Gdyby do wyroku pierwszej instancyi zakradły się błędy rachunkowe, albo inne oczywiste pomyłki (*Unrichtigkeiten*), należy sprostowania zażądać u sędziego, który wydał wyrok. Sędzia przesłucha strony i po odebraniu wszystkich doręczonych egzemplarzy wyroku poczyni potrzebne poprawki.

Natomiast jeżeli w wyroku drugiej instancyi, a mianowicie w streszczeniu stanu sprawy zachodzą inne błędy, jak powyżej wymienione pomyłki, albo jeśli to streszczenie wymaga uzupełnienia lub wyjaśnienia znajdujących się w niem sprzeczności, może każda strona w ciągu dni 8 od doręczenia wyroku uczynić w sądzie drugiej instancyi wniosek o sprostowanie. Na wniosek ten wyznaczy sąd audyencyę do ustnej rozprawy. Przepisy o zaoczności stron nie mają zastosowania w tem postępowaniu. Sąd orzeka bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, wydając uchwałę. Jeżeli wniosek odrzucono, należy wnioskodawcę skazać na ponoszenie kosztów. W każdym innym wypadku koszta należy znieść wzajemnie. W razie uwzględnienia wniosku należy wszystkie doręczone egzemplarze wyroku wycofać i poprawić lub w razie potrzeby na nowo wygotować i powtórnie doręczyć. Gdyby postępowanie sprostowawcze było w toku, należy wstrzymać przedłożenie trzeciej instancyi wniesionej tymczasem rewizyi, aż do ukończenia postępowania sprostowawczego. Projekt nie wyjaśnia, czy po doręczeniu wyroku sprostowanego strona ma nowy termin do rewizyi, lecz wobec postanowienia o wstrzymaniu przedłożenia rewizyi musimy pytanie to zaprzeczyć. Przepisy o postępowaniu sprostowawczem w drugiej instancyi są wynikiem zasad, na jakich polega postępowanie rewizyjne.

Postanowienia projektu o usprawiedliwieniu zaoczności i o restytucyi z powodu odszukania nowych dowodów są równobrzmiące z postanowieniami ustawy o postępowaniu w sprawach drobiazgowych. Również jak w postępowaniu dla spraw drobiazgowych restytucya z powodu złej obrony jest niedopuszczalną. Taksamo postanowienia o początku i biegu terminów, które z wyjątkiem terminu do wniesienia odpowiedzi na odwołanie są zawite, nie zawierają nic nowego. Restytucyi z powodu zaniedbania terminu do wniesienia odwołania rewizyi i rekursu może strona żądać, jeśli wykaże, że bez swej winy nie mogła (*ausserstande war*) dotrzymać terminu. Podanie należy wnieść w sądzie, w którym środek prawny miał być wniesionym, w ciągu dni ośmiu od chwili, w której ustąpiła przeszkoda. Sąd rozstrzygnie o żądaniu rezolucyą, którą wyda po ustnej rozprawie, a spóźnione podania restytucyjne należy z urzędu odrzucić.

Restytuenta należy zawsze zasądzić na zwrot przeciwnikowi kosztów, które spowodował restytucyą.

Rekurs od rezolucyi lub uchwały wniesionym być może tylko wtedy, jeżeli:

1) odmówiono wdrożenia ustnego postępowania sumarycznego lub je wstrzymano;

2) odrzucono podanie o usprawiedliwienie zaoczności, lub o restytucyę terminu do wniesienia środka prawnego;

3. w rezolucyi lub uchwale orzeczono o obowiązku zwrotu kosztów;

4. odwołanie odrzucono na tajnem posiedzeniu;

5. w drugiej instancyi wydano rezolucyę orzekającą nieważność wyroku pierwszej instancyi.

Z wyjątkiem tych 5 wypadków rekurs jest niedopuszczalnym. Natomiast sędzia, który wydał re-

---

PRZEGLĄD LITERATURY LUDOWEJ POLSKIEJ Z DWÓCH LAT OSTATNICH.

5 (Ciąg dalszy.)

Jan Tarnowski, hetman wielki koronny. Napisał Franciszek Walczakiewicz. Cena 6 centów. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 33.

Książeczka ta jest nader wymownym dowodem, do jak wysokiego stopnia dochodzi niedbalstwo i nieznajomość rzeczy u niektórych pisarzy ludowych.

Autor pracy niniejszej streścił znany życiorys hetmana, skreślony wkrótce po jego śmierci przez Stanisława Orzechowskiego, a dodawszy nieco szumnych i pustych frazesów, sądził, że już należycie wywiązał się z swojego zadania. Tymczasem dziełko to jest wprawdzie bardzo ważnem źródłem do drugiej połowy życia Tarnowskiego, w pierwszej zaś nader niedokładne i pobieżne, wcale nie wystarcza do skreślenia jego biografii. Braki te bardzo łatwo można obecnie uzupełnić, gdyż, jak wiadomo, do pierwszych dwudziestu lat panowania Zygmunta I posiadamy już cały szereg monografij, które wiele światła rzuciły na dzieje i stosunki ówczesne. Ale w tym celu trzebaby zapoznać się z literaturą historyczną tego okresu, a p. Walczakiewicz tak dalece posuwa swe lekceważenie przedmiotu, iż nie zaglądnął nawet do żadnego z nowszych podręczników historyi polskiej. W takim wypadku bowiem zupełnie inaczej przedstawiłby przebieg i znaczenie buntu Glińskiego, nie pomięszałby potyczki pod Orszą z słynną bitwą orszańską, stoczoną w siedm lat później, nie twierdziłby, że wojskiem polskiem przeciw Moskwie w r. 1508 dowodził Jan Tarnowski, jakkolwiek wówczas miał dopiero lat dziewiętnaście i t. p. Bliższa znajomość tych czasów pozwoliłaby mu także wpleść niejeden ustęp nader barwny i zajmujący, jak np. opis zjazdu wiedeńskiego, na którym późniejszy hetman pomimo wieku młodego również był obecny.

Niedbalstwo to autora obok zupełnej nieznajomości przedmiotu, stawiają też książeczkę tę w rzędzie najgorszych publikacyj, które pojawiły się w latach ostatnich.

O chowie inwentarza. Poradnik dla włościan. Napisał dr. S. Kruszyński. (O bydle rogatem. — O koniu roboczym. — Chów owiec. — O świniach). Cena 16 centów. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 101.

Zbyteczną rzeczą byłoby nad tem rozwodzić się, jak dalece racyonalny chów bydła przyczyniłby się do ekonomicznego podniesienia włościan naszych. To też niemałą przysługę oddał im autor pracą niniejszą, zawierającą nietylko naukę chowu bydła rogatego, ale nadto koni roboczych, owiec i nierogacizny. Książeczka ta napisana w sposób prawdziwie popularny i ze znajomością najnowszych doświadczeń, na tem polu poczynionych. Jako nader ważną jej zaletę podnosimy, że szan. autor doradza swym czytelnikom tylko rzeczy w naszych stosunkach wykonalne i nie wymagające wielkich nakładów, a więc nie przekraczające środków materyalnych włościan naszych.

* * *

Jak „Macierz Polska“, tak „Komitet wydawnictwa dziełek ludowych“ ogłasza prawie wyłącznie publikacye, przeznaczone dla ludu wiejskiego. Ludowi miejskiemu dotąd nader mało poświęcano uwagi. Brakowi temu postanowił zaradzić p. Szczepan Wicherek i założył osobne towarzystwo, zajmujące się wydawnictwem dziełek popularnych dla ludności miejskiej. Dzięki jego niezmordowanej energii wydawnictwo takie rzeczywiście przyszło do skutku pod nazwą: „*Towarzystwo imienia Stanisława Staszica*“ i wydało dotychczas następujące książeczki:

Żywot Stanisława Staszica. Opowiedział pokrótce Bolesław Limanowski. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 54.

Towarzystwo im. Staszica nie mogło stosowniej rozpocząć swojego wydawnictwa, jak od życiorysu tego znakomitego patryoty. Zgadzając się w zupełności pod tym względem z szan. Redakcyą, nie możemy jednak pochwalić wyboru autora, któremu powierzono napisanie tej biografii.

P. Bolesław Limanowski należy do tych pisarzy, którzy głęboko przejęci swoją doktryną, na wszystkie sprawy, a więc i na przeszłość naszego narodu patrzą przez pryzmat swoich wyobrażeń i wszystko oceniają ze stanowiska swojej teoryi. Umysły tego rodzaju tracą wszelki zmysł historyczny i prawie wszystko, cokolwiek wychodzi z pod ich pióra, przybiera pewne cechy niewłaściwe, występuje w świetle niezgodnem z prawdą dziejową.

Trafność tych wielokrotnie już uczynionych spostrzeżeń najzupełniej stwierdza praca niniejsza. W życiorysie, skreślonym przez p. Limanowskiego, przedstawia się Staszic nietylko jako wielki filantrop i gorący patryota, lecz poniekąd jakby prototyp dzisiejszych agitatorów socyalistycznych, pełnych uprzedzeń i nader namiętnej nienawiści do swych przeciwników.

Autor tak dalece posuwa swą tendencyjność, iż n. p. zupełnie fałszywe podaje powody, dla których najszlachetniejsi patryoci ówczesni tworzyli legiony w służbie francuskiej. Powiada bowiem, że Polacy „spieszyli do szeregów rewolucyi francuskiej, ażeby walczyć za wolność ludów europejskich i równość obywatelską wszystkich ludzi“ (str. 24). Zdaniem więc p. Limanowskiego nie miłość ojczyzny prowadziła ich na tę ciernistą drogę długoletnich walk i zawodów, lecz kosmopolityczna idea wolności!...

Ustęp ten najlepiej charakteryzuje dążności i stanowisko autora.

Generał Jan Henryk Dąbrowski, dowódca legionów polskich. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 52.

Do najlepszych publikacyj popularnych, wydanych w latach ostatnich, należy praca niniejsza. Na tle dziejów naszych wieku XVIII i pierwszych dwóch dziesiątków XIX stulecia przedstawia autor najprzód młodość, a następnie pełną chwały działalność generała Dąbrowskiego. Książeczka ta, skreślona z wielkiem ciepłem i dokładną znajomością rzeczy, szczególnie kwalifikuje się jako podarek dla młodzieży, która obecnie nader mało zajmuje się naszą przeszłością i niestety tak niewiele okazuje ducha patryotycznego. Bardzo dobrze też uczynił Wydział Tow. im. Staszica, wydając powtórnie to dziełko, które po raz pierwszy ukazało się w r. 1869 jako jeden z zeszytów wychodzącej wówczas we Lwowie „*Taniej Czytelni*“.

Moskwa w obec Unii i Polski. Cena 30 centów. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 88.

Jak wiadomo, w r. b. uroczyście obchodził rząd moskiewski 50-letnią rocznicę „przejścia“ Unitów na łono kościoła prawosławnego. Równocześnie w celach propagandy w duchu schizmatyckim rozrzucono tysiące broszur w sposób kłamliwy, a nader przewrotny przedstawiających historyę owego „nawrócenia“. W obec takiej agitacyi, na szerokie rozmiary prowadzonej przez agentów carskich, bardzo szczęśliwą myśl powzięła redakcya niniejszego wydawnictwa, ażeby w osobnej publikacyi odpowiedzieć na te oszczerstwa, a zarazem w prawdziwem świetle przedstawić dzieje tych strasznych prześladowań, jakich od półtora wieku już dopuszcza się Moskwa względem katolików obrządku greckiego.

Pracę swą podzielił autor na dwie części. W pierwszej opisuje naprzód gwałty, popełnione przez Piotra W., kiedy jako sprzymierzeniec Augusta, na czele armii wkroczył na Litwę, a następnie nieustanne prawie intrygi i machinacye moskiewskie w ziemiach ruskich aż do upadku Rzeczypospolitej; — w drugiej szczegółowo opowiada o „nawracaniu Unitów za Mikołaja“, wreszcie pokrótce kreśli prześladowania, do dziś dnia trwające w dyecezyi chełmskiej.

Dziełko to napisane bardzo sumiennie, na podstawie źródeł tak polskich jak moskiewskich i pod tym względem praca ta istotnie zasługuje na uznanie. Jednak sposób przedstawienia, a zwłaszcza w części drugiej, nie dość przystępny nawet dla ludu miejskiego. Styl częstokroć zawiły i tem trudniejszy do zrozumienia, że szan. autor używa wyrazów obcych, albo też ludności warstw niższych przeważnie nieznanych. Nadto widocznie zapomina, że w publikacyach popularnych należy myśli swe wypowiadać wyraźnie, a nawet dosadnie, gdyż n. p. ironii czytelnik, nieposiadający wyższego wykształcenia, najczęściej wcale nie zrozumie.

W skutek takiego sposobu pisania zupełnie niezrozumiałym dla ludu jest obszerny ustęp, w którym autor, charakteryzując postępowanie rządu moskiewskiego, opisuje „dobrowolne“ przyjmowanie prawosławia przez Unitów (str. 64 i nast.). Możnaby nawet najsłuszniej obawiać się, że niejeden z czytelników istotnie sądzić będzie, iż nawrócenie to odbyło się rzeczywiście dobrowolnie.

Za niestosowne uważamy także podawanie obszernych wyjątków z memoryału Siemaszki. Dokumenta bowiem nie tylko nie ożywiają opowiadania, ale nadto częstokroć również niezrozumiałe są dla osób mniej wykształconych.

Józef Pułaski, starosta warecki, twórca konfederacyi barskiej. Cena 30 centów. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 90.

Jest to przedruk skróconego nieco opowiadania Kajetana Sufczyńskiego „*Pan starosta warecki*“. Rzecz ta zanadto znana, abyśmy potrzebowali dodawać coś na pochwałę jej. W taniej tej edycyi dziełko to rozejdzie się niewątpliwie w najszerszych kołach czytającej publiczności.

O miłości ojczyzny. Rozprawa podług Karola Libelta. Cena 20 centów. Lwów, 1889, w małej 8-ce, str. 80.

Z pism pomniejszych Karola Libelta, do najwyżej cenionych należy rozprawa „O miłości ojczyzny.“ Oprócz szlachetnej tendencyi, zaleca ją nader wszechstronne i gruntowne opracowanie przedmiotu. Styl znakomitego pisarza nie zawsze jednak przystępny jest dla osób mniej wykształconych i dla tego też bardzo słusznie podaje ją redakcya w odpowiedniem przerobieniu. Praca ta wykonana sumiennie i z zastosowaniem do stosunków dzisiejszych.

* * *

(C. d. n.)

zolucyę lub uchwałę może ją sam zmienić na przedstawienie strony. Wyjątek stanowi orzeczenie o kosztach spowodowanych odroczeniem rozprawy w pierwszej lub drugiej instancyi z winy strony. Termin do rekursu wynosi 8 dni i rozpoczyna się, jeżeli strona była obecną przy ogłoszeniu uchwały, od chwili ogłoszenia, zresztą od doręczenia. Rekursy muszą być opatrzone podpisem adwokata. Od uchwał drugiej instancyi można wnosić rekursy także ustnie jednak w asystencyi adwokata. Tok instancyi i skład senatów omówiliśmy poprzednio. Postanowienia o nadzwyczajnym rekursie rewizyjnym są takie same jak przepisy o nadzwyczajnej rewizyi.

Zresztą przepisy ogólnej procedury o toku postępowania (*Geschäftsgang*) z rekursami mają mieć zastosowanie także w nowem postępowaniu sumarycznem.

Postanowień o kosztach nie będziemy przytaczać szczegółowo, aby zbytnio nie rozwlekać naszych artykułów i ograniczamy się na podniesieniu, że kaucyi aktorycznej domagać się można tylko w postępowaniu apelacyjnem — i to tylko jeżeli odwołanie wniósł powód. Żądanie to należy uczynić już w odpowiedzi na odwołanie i podać wysokość kaucyi. Sąd apelacyjny przeprowadzi z powodu tego żądania osobną rozprawę i jeżeli przychyli się do niego, oznaczy wysokość kaucyi i termin złożenia kaucyi lub przysięgi ubóstwa, przepisanej w ogólnej procedurze. Równocześnie sąd pouczy powoda, że jeżeli ani kaucyi, ani przysięgi w terminie nie złoży, uważać go będzie za odstępującego od odwołania.

Jeżeli powód zaraz po ogłoszeniu orzeczenia złoży kaucyę, albo wykona przysięgę ubóstwa, rozprawa apelacyjna może się odbyć natychmiast. (D. n.)

Akcya ratunkowa.

Lwów, 4 lutego.

(*L*) Dzisiaj rozpoczęły się w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego posiedzenia delegatów, zaproszonych do Lwowa przez lwowskie Towarzystwo gospodarskie, celem obmyślenia środków dla zapobieżenia nędzy w kraju. Niestety na 99 zaproszonych delegatów przybyła ich zaledwie część trzecia.

Zagaił zgromadzenie i przewodniczył obradom szczupłego grona delegatów p. Piotr Gross. Z razu, jak nie bez pewnej słuszności zauważył p. Rudnicki, przybrały rozprawy charakter „pogadanki“ a to dzięki głównie temu, że delegaci nie zebrali odpowiednich dat ze swoich powiatów. Rozprawiano więc szeroko i długo na temat nędzy, panującej tu w większych, tam w mniejszych rozmiarach, narzekano na rząd, który nie daje pomocy dostatecznej, a egzekwuje podatki, jak po inne lata.

W dyskusyi zabierali kolejno głos pp. Vivien, Cielecki, Bogdanowicz, Fedorowicz, Cieński.

Hr. Dzieduszycki Stanisław radzi, aby rządu nie prosić, ale żądać, do czego mamy zupełne prawo. W sprawie tej, w której kraj przez sejm własny nie został zrozumianym, akcya ratunkowa jest konieczną, tem bardziej, że się spóźniła tak bardzo. Zaniedbanie nie tylko w tem się pokazuje, iż rząd trapi nas podatkami, lecz i w innych kierunkach, jak np. w tem, iż rząd dotąd nie potrafił sobie utworzyć dokładnego obrazu klęski. Mowca radzi zażądać od Koła polskiego, aby, jeśli żądania kraju nie znajdą dobrych chęci u rządu, Koło przestało także dla rządu dobre chęci okazywać. Łagodzenie klęski w większych posiadłościach jest także bardzo potrzebnem. Co do sposobu udzielania zapomóg, oświadcza się mowca za formą pożyczki. Radzi dalej zakupno znacznych partyj kartofli w okolicach, gdzie one mocno obrodziły i rozdzielenia ich pomiędzy ludność wygłodzoną, a częściowo i dla bydła. Z prowincyj pod zaborem rosyjskim i z Rumunii możnaby tanio sprowadzić owies, kukurudzę itp., gdyby rząd dla tego specyalnie celu zrzekł się poboru ceł. W ten sam sposób możnaby uzupełnić brak koni, występujący coraz jaskrawiej.

Na temat postępowania rządu rozwinęła się szersza dyskusya, w której mowcy zdradzali bardzo opozycyjne usposobienie tak, że nawet obietnice i zapewnienia posła Czajkowskiego nie zbyt uśmierzyły zgromadzonych.

O godz. 2 przybył na zgromadzenie członek Wydziału krajowego p. Romanowicz, który oświadczył się z gotowością udzielenia wszelkich potrzebnych wyjaśnień. P. Romanowicz zauważył, iż powraca właśnie z namiestnictwa, gdzie się odbywała konferencya w sprawie dalszych ograniczeń handlu trzodą. Oczywiście, jako delegat Wydziału krajowego, sprzeciwiał się zamierzonemu ograniczeniu.

Po przemówieniu p. Wielowiejskiego zabrał głos raz drugi p. Vivien, a nawiązując swoje przemówienie do wywodów hr. Koziebrodzkiego, wyraził życzenie, ażeby rząd tak samo traktował Galicyę, jak inne prowincye. Mowca zgadza się, iż starostwa nie umieją zbierać dat, mających dać dokładny obraz klęski. Autentycznych dat dostarczyć mogą jedynie Rady powiatowe, których członkowie z całem poświęceniem oddali się temu ciężkiemu i trudnemu zadaniu. Następnie odczytuje p. Vivien memoryał oddziału tarnopolskiego w sprawie akcyi ratunkowej, który ma być jutro wręczony namiestnikowi. Mowca proponuje, ażeby wybrać się mająca komisya zajęła się wyłącznie stosunkami rolniczemi, a nie akcyą ratunkową.

P. Jaroszyński żądał, ażeby komisya porozumiała się z Wydziałem krajowym.

P. Bogdanowicz przyłącza się do wniosku hr. Koziebrodzkiego.

Ks. Leon Sapieha przedstawił daty z powiatu borszczowskiego, gdzie jest 3000 rodzin włościańskich zagrożonych głodem.

P. Romanowicz omawiając wnioski hr. Koziebrodzkiego, oświadczył przedewszystkiem, że Wydział krajowy nie posiada jeszcze dokładnych dat, gdyż po dzień dzisiejszy dopiero połowa Rad powiatowych nadesłała żądane wykazy. Również rząd nie posiada jeszcze dat, gdyż dopiero trzydziestu kilku starostów wywiązało się z otrzymanego polecenia. Wykazy te nadejdą prawdopodobnie w przeciągu dni kilku.

Następnie postawił p. Romanowicz pytanie: „Co można od rządu uzyskać?“ Na to pytanie ani Wydział krajowy, ani namiestnictwo nie mogłoby dać dokładnej odpowiedzi.

P. Romanowicz oświadczył dalej, że namiestnictwo przyrzekło, iż jeżeli żądania nie będą wygórowane i cyfra nie będzie przesadzoną, to ono sprawę poprze, a namiestnik pojedzie sam do Wiednia ażeby tam bronić kraju. O ile mowcy wiadomo, kraj poprzestać będzie musiał na jednym milionie. Na onegdajszem posiedzeniu Wydziału krajowego uchwalono, z kwoty udzielonej przez rząd, wyeliminować pewną sumę na zapomogi dla dzierżawców i właścicieli większych posiadłości. W końcu zapewnił p. Romanowicz zebranych, że Wydział krajowy poprze jak najusilniej akcyę ratunkową.

Pod koniec posiedzenia przyjęło zgromadzenie jednogłośnie bardzo wygodny w tym wypadku wniosek p. Wł. Koziebrodzkiego, domagający się wyboru komisyi, która uzbrojona w należyty materyał dowodowy przedstawiłaby rozpaczliwy stan kraju p. namiestnikowi, ministerstwom, Radzie państwa, a choćby nawet samemu cesarzowi.

Na wniosek hr. Dzieduszyckiego St. przez aklamacyę wybrano do komisyi pp. Koziebrodzkiego, Viviena, Leona Sapiehę, Cieńskiego Leszka, Salę Henryka, Pilata, Skałkowskiego, Brajera i Stadnickiego St. Komisya ta ma zająć się przedewszystkiem rozpatrzeniem wniosków dziś przedłożonych zgromadzeniu.

O godz. kwadrans na 4 posiedzenie przerwano. Następne odbędzie się jutro o 11 przed południem.

Przegląd polityczny.

Kraków, 5 lutego.

Ciekawe światło na całą akcyę ratunkową w kraju naszym rzucają obrady delegatów, zwołanych na zgromadzenie do Lwowa przez lwowskie Towarzystwo gospodarcze. Pomijając już tę okoliczność, że z zaproszonych zaledwo część trzecia przybyła, ale i ci, którzy w zgromadzeniu wzięli udział, nie zebrali ze swych powiatów potrzebnych dat statystycznych, o których zestawienie właśnie się rozchodziło. Ze zdumieniem też nie małem dowiadujemy się z przemówienia członka Wydziału krajowego, p. Romanowicza, że ledwo połowa Rad powiatowych i starostw nadesłała dotąd daty statystyczne, od których rozdział zapomóg i pożyczek w pierwszym rzędzie zależy. Jeżli tak dalej pójdzie, to wpierw doczekamy wiosny i lata, wpierw rolnik doczeka się nowych zbiorów, — jeżli je w ogóle mieć będzie, — zanim pp. starostowie i marszałkowie znajdą dość czasu na zebranie dat ze swych powiatów. Jak postępowanie takie tłomaczyć i jaki wpływ ono wywrzeć może na ludność, — zostawiamy do rozstrzygnięcia tym, do których kwestye tego rodzaju w pierwszym rzędzie należą.

Koło polskie powzięło wczoraj rezolucyę, z której treścią godzimy się pod warunkiem, że Koło ani na włos nie ustąpi od żądania, że ugoda przyczyni się rzeczywiście do „spełnienia postulatów ekonomicznych i administracyjnych naszego kraju“. Dodać jedynie winniśmy, że od powyższych za nie mniej doniosłe uważamy także zdobycze na polu językowem, które radzibyśmy widzieć raczej rozszerzone w kierunku narodowym, niż ograniczone.

Z Austro-Węgier.

Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej zastanawiał się na poniedziałkowem, wieczornem posiedzeniu nad stanowiskiem, jakie ma klub zająć wobec ugody czesko-niemieckiej. Po wyjaśnieniach Plenera rozwinęła się parogodzinna dyskusya, w której wypowiedziano nadzieję, że wzmocnienie stanowiska Niemców w Czechach nie pozostanie bez wpływu na Niemców w innych krajach, — przyczem oświadczono życzenie, aby klub w tej sprawie zajął wyczekujące stanowisko.

Na zgromadzeniu prezesów klubów parlamentarnych zastanawiano się głównie nad programem prac w bieżącej sesyi. Z tego wszystkiego, co o tem donoszą dzienniki wiedeńskie, zdaje się rzeczą więcej niż pewną, że w bieżącej sesyi projekt ustawy karnej nie wejdzie na porządek dzienny Izby. Oprócz budżetu załatwiony ma być w tej sesyi między innemi także projekt ustawy o podatku giełdowym i sprawdzone być mają wybory kilku posłów, — które od pięciu lat wyczekują rozstrzygnięcia.

Od poniedziałku obraduje w Wiedniu ankieta szkolna, zwołana przez ministerstwo oświaty w sprawie reformy nauki w szkołach średnich.

Wiener Allg. Ztg. donosi, że kwestya indemnizacyi w Galicyi załatwioną ma być jeszcze w bieżącej sesyi, a to na silne nalegania Koła polskiego.

Ten sam dziennik donosi z Budapesztu, że Tisza nosi się z myślą ustąpienia ze swego stanowiska, a to ze względu na nadwerężony stan zdrowia.

Dochody Przedlitawii w 1889 r.

Według ogłoszonego właśnie urzędowego wykazu podatkowego za rok zeszły wynosił ogólny dochód podatkowy 282,550.523 złr. a czysty dochód 220,866.348 złr. Czysty dochód z ceł w austro-węgierskim okręgu cłowym w r. 1889 wykazał nadwyżkę 45,035.236 złr. tj. o 687.246 więcej aniżeli w r. 1888, a to skutkiem zwiększenia się dowozu towarów mineralnych, jedwabnych, maszyn i powiększenia się dochodów z cła od złota.

W porównaniu z rokiem 1888 okazuje się wyższy dochód z podatków bezpośrednich o 1,926.735 złr., z podatków pośrednich o 12,364.818 złr., ze sprzedaży tytoniu o 4,296.292 złr., ze sprzedaży stempli o 1,191.823 złr. Skutkiem ustawy ograniczającej sprzedaż losów okazały się w niektórych pozycyach drobne, w porównaniu z rokiem poprzednim zniżki. Zaznaczyć wypada, że podatek gruntowy przyniósł o 339.962 złr. mniej, z powodu nadzwyczajnych odpisywań skutkiem tegorocznej posuchy. Ogólna nadwyżka dochodów z podatków wyniosła w r. 1889 sumę 17.613.307 złr. Podatek konsumcyjny od cukru przyniósł ogólnego dochodu 22,496.551 złr., czystego dochodu 15,088.950 złr., przyczem uwzględnić należy, że w tym roku potrzeba było wydać jeszcze przeszło 2 miliony powodu skutków dawnej ustawy.

Z Niemiec. Mowa cesarza. Ruch wyborczy.

Podczas obrad parlamentu niemieckiego nad wydatkami dla armii p. Richter wystąpił z szeregiem zarzutów przeciw nietaktownemu i wielce ubliżającemu postępowaniu młodych oficerów szczególnie z nauczycielami ludowskimi, powołanymi na ćwiczenia. Minister wojny przyznał sam, że zarzuty są uzasadnione, że on miał w rękach wiele skarg i nakazał dochodzenie, a względnie ukaranie. Że w tych skargach nie było najmniejszej przesady, że przeciwnie grubiańskie obchodzenie się z żołnierzami jest powszechne, widać z tego, że sam cesarz uznał za stosowne skarcić je w przemówieniu do kadetów, wstępujących w szeregi armii.

Według *Nat. Ztg.* cesarz na placu musztry Grosslichtenfels przemówił do kadetów w następujący sposób: „Żyjemy w czasach poważnych, w których od każdego jest najwięcej się wymaga. Wymaga się mianowicie aby każdy żył skromnie i nie pozwalał sobie żadnych zbytków. Z wielu okolic monarchii nadchodzą do mnie skargi, że przełożeni dopuszczają się wybryków przeciw swoim podwładnym. Tak być nie powinno. Oficer nie powinien być ostrym i grubiańskim względem żołnierzy, lecz powinien być cierpliwym i wyrozumiałym i od każdego tylko tyle żądać, ile on zrobić jest w stanie. W czasach, w których monarchia z tylu stron jest zagrożoną, obowiązkiem oficerów jest nie tylko w służbie ją wspierać, lecz także i w życiu codziennem, wedle najlepszych sił“.

Jak z tego przemówienia widać — nie względy humanitarne pedagogii wojskowej, lecz względy polityczne i strach przed niebezpieczeństwem, zagrażającem monarchii pruskiej, jest pobudką, która nakazuje obchodzić się z podwładnymi z wyrozumiałością.

Przeszłej niedzieli w wielu miejscach w Niemczech odbyły się bardzo ożywione zgromadzenia wyborcze i wygłoszono wiele mów programowych. Poseł wolnomyślny Eug. Richter wygłosił dwie mowy: jednę w Mannheim, drugą w Neustadt, a trzecią jeszcze miał wygłosić wieczór w Bockenheim, ale tu zgromadzenie wyborcze zostało rozwiązane. W mowie wygłoszonej w Mannheimie zwrócił się szczególnie przeciw znanemu hasłu o „opiekunach socyalnej demokracyi“ i twierdził, że członkowie stronnictwa wolnomyślnego nie popierali nigdy socyalnej demokracyi, ale popiera ją system rządowy ks. Bismarka.

Tegoż samego dnia p. Windthorst oświadczył przed katolickimi wyborcami w Kolonii, że kartel stronnictwa konserwatywnego z narodowo-liberalnem, gdyby utrzymał się nadal, doprowadziłby do zniweczenia parlamentaryzmu i dlatego należy bezwarunkowo walczyć przeciw kartelowi. Stronnictwo środkowe powinno istnieć dalej dla podtrzymywania i obrony praw katolików w Niemczech, oraz dla obrony praw stolicy apostolskiej.

Trzeci z głośniejszych przewodników politycznych, narodowo-liberalny Miquel przemawiał w Kaiserslautern, ale nie wspomniał o ustawie przeciw socyalistom, jedynie rozwodził się nad potrzebą utrzymania kartelu dla kontynuowania pracy nad dalszym rozwojem wewnętrznych spraw w Niemczech w kierunku dotychczasowym.

Broszura Karola Dilke.

Prasa angielska zwraca uwagę na broszurę Charles'a Dilke pod tytułem: „*Problems of Greater Britain*“. Jest to właściwie powtórne wydanie znanego dzieła Karola Dilke, ale tak dalece zmienione, przerobione, uzupełnione i do bieżącej chwili zastosowane, że może uchodzić za zupełnie nową pracą. Autor pozostał wierny idei federacyjnego ustroju W. Brytanii — idei, która ożywiała go jeszcze przed dwudziestu laty, kiedy mało kto o tem myślał. Karol Dilke mniema, że jedynie rozwój prowincyonalnej autonomii politycznej wzmocni całe państwo i postawi W. Brytanię na wysokości jej zadań w świecie. „Niebezpieczeństwo, jakie spotykamy na naszej drodze — pisze Karol Dilke — tkwi w niezmiernym rozwoju europejskiego militaryzmu, który może zgnieść stary nasz kraj i naruszyć całość naszego wielkiego państwa pierwej, nim nowe gminy, z których się ono składa, wzmocnią się do tyla, by mogły stawić skuteczny opór najazdowi. Możebnem jest, że W. Brytania zostanie wciągnięta w ciągu kilku lat w wojnę nagłą i niespodziewaną, której nie podoła. Posiadamy bowiem niezmierną siłę do walki długiej i wytrwałej, ale nie jesteśmy przygotowani na niespodziewane i nagłe niebezpieczeństwa.

Niebezpieczeństwo wzrasta w miarę rozwoju naszego światowego handlu i nasi admirałowie otwarcie wyznają, że trudno byłoby obronić ten handel przed niespodziewaną zaczepką Francyi, gdyby tylko republika francuska miała za sprzymierzeńca jakieś państwo niepodrzędnego znaczenia na morzu. Wzmocnienie autonomii poszczególnych krajów, w skład naszego państwa wchodzących, silna organizacya kolonialna i równomierny rozwój naszych sił zbrojnych — oto główne nasze zadanie, które może zapobiedz utracie Kanady, Indyj i Australii.

Takim jest główny motyw broszury Karola Dilke, zajmującej obecnie opinię publiczną w Anglii.

Konflikt anglo portugalski.

Köln. Ztg. zamieszcza telegraficzne doniesienie z Lizbony, z którego okazuje się, że od czasu objęcia rządów przez ministerstwo Serpa-Pimentela, Portugalia nie zwracała się dotąd z żadnym okólnikiem dyplomatycznym do mocarstw w sprawie konfliktu anglo portugalskiego. Teraz dopiero równocześnie z wyjazdem do Londynu nowego posła portugalskiego Bariena ma być wysłane we czwartek memorandum do wszystkich państw, które brały udział w konferencyi berlińskiej i podpisały traktat, dotyczący państwa Kongo. Portugalia domaga się zwołania osobnej międzynarodowej konferencyi celem uregulowania sporu z Anglią o posiadłości południowo-afrykańskie, lub też powierzenia tej sprawy obradującej obecnie konferencyi brukselskiej. Na podstawie oświadczeń członków ciała dyplomatycznego w Lizbonie twierdzi korespondent dziennika kolońskiego, że Hiszpania, Francya, Włochy, Austro-Węgry i Rosya zgadzają się na zwołanie konferencyi, Niemcy także nie są przeciwne konferencyi, ale zachowają postawę wyczekującą. Co do Anglii, ta jak wiadomo do ostatniej chwili nie chciała się zgodzić na interwencyę mocarstw, ale podobno poseł angielski w Lizbonie wyraził się w rozmowie, że Anglia przyjmie propozycyę Portugalii.

Z Rosyi.

Generał-major Puzyrewski, który miał objąć posadę szefa sztabu w okręgu kijowskim, został mianowany szefem sztabu generalnego w okręgu wojennym warszawskim po zmarłym przed kilku dniami gen. Nagłowskim.

W Libawie ma być zbudowany port o 4 wiorsty na północ od miasta; roboty zaczną się na wiosnę. Rząd wyznaczył na ten cel 13 milionów rubli na przeciąg lat pięciu. Kierownikiem robót będzie pułkownik Macdonald.

Now. Wr. donosi, że w ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowują projekt obowiązkowego wykupna działów włościańskich w guberniach nadbałtyckich. Termin dobrowolnych zgłoszeń i układów pod tym względem zakreślono na lat pięć. Po upływie tego czasu ma nastąpić wywłaszczenie, którem się zajmie osobna komisya. Podobnie i zsyłka przestępców ma być uregulowana i zużytkowana w celach kolonizacyjnych i w ministerstwie zastanawiają się już nad wyborem miejsc najodpowiedniejszych dla kolonij tego rodzaju. Zbrodniarze niepolityczni będą wysyłani na wyspę Sachalin.

Z Bulgaryi.

Wczorajsze wiadomości z Sofii doniosły o uwięzieniu jeszcze kilku osób oprócz majora Panicy, mianowicie trzech oficerów I pułku jazdy, adwokata Matiewa, dziennikarza Birowa, kapitana od rezerwy Markowa i służącego majora Panicy. Przy uwięzieniu Panicy był obecny minister wojny Mutkurow. Słychać także, że wysłano na prowincyę rozkazy uwięzienia wielu osób.

Uwięzienie samego Panicy odbyło się w nocy z piątku na sobotę; chociaż wiadomość o tem rozeszła się zaraz po mieście i obudziła powszechną sensacyę, mimo to nigdzie nie było widać objawów sympatyi uwięzionego; bal dworski w sobotę wieczór odbył się w zwykłym porządku i okazale.

Według doniesień z Sofii do *Köln. Ztg* i do *Neue Fr. Presse* przyczyną uwięzienia majora Panicy i towarzyszy jest wcześnie odkryty najformalniejszy spisek, uknuty na wzór spisku w sierpniu r. 1886 przeciw ks. Aleksandrowi Battenberskiemu. Według korespondenta do *Köln. Ztg* odkryty spisek dążył nie tylko do obalenia rządu i strącenia z tronu ks. Ferdynanda, ale wprost do zamordowania księcia i ministrów, a najpierw Stambułowa. Spisek został ukuty — jak twierdzą — za staraniem pewnego dyplomaty rosyjskiego.

Jeżeli powyższe wiadomości okażą się prawdziwemi, wówczas będzie w tem dowód jeden więcej, że Rosya nie może się obejść bez podziemnego nurtowania, chociaż dyplomatycznie wmawia w świat, że o Bułgaryę przestała się troszczyć; wczesne odkrycie spisku okaże, jak czujnym i zręcznym jest rząd teraźniejszy, brak wszelkich objawów sympatyi dla uwięzionych świadczy o zadowoleniu ludności z rządów dotychczasowych.

Kronika.

Kraków, 5 lutego.

Wykłady dla obsługujących maszyny i kotły parowe. Na mocy rozporządzenia ministerstwa oświaty odbędzie się w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie w roku bieżącym specyalny kurs dla obsługujących maszyny i kotły parowe, a to w miesiącach marcu, kwietniu, maju i czerwcu — w 6 godzinach nauki co tygodnia. Osoby, pragnące wykształcić się na obsługujących kotły parowe (palaczy) lub na maszynistów, nabędą na kursie tym potrzebnych do tego teorotycznych wiadomości. Kto chce uzyskać przyjęcie na kurs powyższy, zgłosić się winien osobiście lub listownie z podaniem swego adresu do dyrekcyi zakładu najdalej do 24 bm. i wykazać z ukończenia przepisanej ustawą nauki w szkole ludowej, nadto sześciomiesięcznej co najmniej praktyki w zawodzie ślusarskim, kotlarskim, albo też przy kotle lub maszynie parowej. Wpisy na kurs ten odbędą się w dniach 1 i 2 marca br. Każdy z wpisujących się płaci 1 złr. na środki naukowe zakładu; od złożenia tej kwoty nie ma uwolnienia. Dalszej opłaty się nie składa. Po ukończeniu kursu wydaje się świadectwa. Nauka odbywać się będzie na podstawie następującego programu: Wstęp: Palenie, ciepło, prężność pary, ciśnienie atmosfery, kondensacya, działanie siły, praca mechaniczna, siła konia, materyał opałowy. Systemy kotłów parowych, armatury i reperacye tychże etc.; zamurowywanie kotłów, fabrykacya tychże. Osad kotłowy i jego usunięcie. Uszkodzenia i eksplozye kotłów. Ustawa odnosząca się do kotłów parowych i dodatkowe rozporządzenia w kierunku praktycznej obsługi takichże kotłów. Krótki rys historyi maszyn parowych. Główne części składowe maszyn parowych, ich podział. Szczegółowy opis najważniejszych sposobów rozprowadzenia pary. Expancya i kondenzacya pary. Praktyczne obsługiwanie maszyn. Oznaczanie siły i badanie maszyny parowej. Przenoszenie siły za pomocą kół zazębionych, lin i pasów.

Wobec doniosłej pożyteczności tego rodzaju fachowych wykładów, zarządzonych z inicyatywy dyrekcyi szkoły przemysłowej krakowskiej, nie wątpimy, iż znajdzie się znaczna liczba osób, które zechcą korzystać z ogłoszonego kursu najpierw w interesie własnym, świadectwa bowiem upoważniać będą do otrzymania posad, a następnie i na pożytek ogólny, specyalnie bowiem wykształceni maszyniści zapobiegać mogą wielu nieszczęśliwym wypadkom, zdarzającym się przy nieostrożnej obsłudze maszyn i kotłów parowych.

Wielki wydział kasy oszczędności miasta Krakowa ma powziąć jeszcze w tym tygodniu stanowczą decyzyę co do pożyczki na budowę dwóch gimnazyów, jaka skarbowi państwa ma być udzieloną. Są nadzieje, iż długie w tym względzie rokowania pomyślnym skutkiem zostaną uwieńczone.

Cenzorami przy tutejszej filii banku austro-węgierskiego ustanowieni zostali pp.: Jakób Bober, Edward Fuchs, Emanuel Mirtenbaum, Juda Przeworski, Ernest Stockmar i Zygmunt Mendelsburg.

Jubileusz dra Macieja Jakubowskiego. Zasłużony dyrektor szpitala dla dzieci w Krakowie, oraz gorliwy opiekun szpitalika, założonego w ubiegłym roku w Rabce, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Maciej Jakubowski, w bieżącym miesiącu obchodzić będzie 25 rocznicę swojej pożytecznej działalności. *Czas* zamieścił z tego powodu następujące pismo „jednej z tysiąca wdzięcznych matek“:

„Zbliża się z miesiącem lutym rocznica 25-letniej działalności lekarskiej dra M. Jakubowskiego i już niejedni z wdzięcznych rodziców młodocianych jego pacyentów zaczęli nad tem przemyśliwać, jakby mu okazać z tego powodu wdzięczność w sposób, jemu naprawdę miły, a któryby był zarazem należytem uznaniem dla jednego z bardzo zasłużonych obywateli naszego miasta i kraju. Otóż jedna z wielkich zasług dra Jakubowskiego może nas właśnie naprowadzić na dobry pomysł i wskazać, czem najlepiej możemy uczcić rocznicę, którą mamy przed sobą.

„Dr. Jakubowski jest bowiem jednym z założycieli szpitalika dla chorych dzieci i najgorliwszą otacza go opieką. Sprawozdanie jedno ze stanu tego zakładu podaje do wiadomości publicznej, że jedną z wielkich trosk dyrekcyi szpitalika jest brak odzieży dla biednej dziatwy, opuszczającej ciepłe sale szpitalika i to nieraz w ciężki mróz... Otóż, czyby nie było odpowiedniem uznaniem zasług dra Jakubowskiego zebrać fundusz jubileuszowy jego imienia i do jego dyspozycyi oddać — z procentów tegoż rozdawałoby się w szpitaliku według potrzeby pomoc czy w odzieży, czy w wiktuałach, czy nawet w pieniądzach najbiedniejszej dziatwie.

„O ile znamy dra Jakubowskiego, miłymby mu był taki dar całego naszego społeczeństwa, choć z najdrobniejszych kwot zebrany — wraz z albumem, któryby przechowywał imiona wdzięcznych jemu rodziców i całego zastępu pacyentów od najdawniejszych dziś w kwiecie wieku, aż do nowonarodzonych, bo przy wdzięcznem uznaniu za ćwierćwiekową pracę i zasługę byłby jeszcze jednym sposobem niesienia pomocy cierpiącym“.

Podzielając wyrażony w powyższem piśmie pogląd, otworzył *Czas* na wymieniony cel subskrybcyę. Myśl autorki pisma i my znajdujemy trafną i godną poparcia.

W kasynie powszechnem odbędzie się w sobotę 8 bm. jedyny w bieżącym karnawale bal kostyumowy. Początek o godz. 9 wieczorem.

Śluby. Wczoraj pobłogosławił ksiądz kanonik Matzke związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Brunonem Brzezickim, synem obywatela z Podola rosyjskiego, a panną Maryą Dutkiewiczówną, córką p. Jana Dutkiewicza, urzędnika Towarzystwa wzajemn. ubezpieczeń w Krakowie i Józefy z Kunachowiczów.

Z Piotrkowa donoszą, że dnia 2 b. m. odbył się tam w kościele farnym obrzęd ślubny podróżnika po Afryce, p. Leopolda Janikowskiego, z córką dyrektora tamtejszej filii banku państwa, panną Zofią Krajcewicz. Nowożeńcy jakiś czas mają zamieszkać w Piotrkowie.

Zmarli. Józef Janta Półczyński, ojciec Adama, posła do parlamentu niemieckiego, obywatel wielkich zasług, szczególnie w krzewieniu oświaty, prawdziwy przyjaciel i opiekun ludu wiejskiego, zmarł w Wysoce w Prusach Zachodnich w 79 roku życia. Z funduszów zmarłego przeszło 30.000 tomów książek w ciągu szeregu lat rozdano między lud polski w różnych stronach zaboru pruskiego. Cześć pamięci zacnego obywatela patryoty!

Dnia 19 stycznia br. w Adryanopolu w Turcyi europejskiej umarł wychodźca z r. 1848, następnie oficer sułtańskich kozaków, a ostatecznie urzędnik przy kompanii wschodniej kolei żelaznej Jan Gryglaszewski. Zarząd wspomnianej kompanii w Adryanopolu zatrzymuje w depozycie pozostałe po zmarłym około 150 lirów tureckich (około 3000 franków), po które zgłosić się zechcą w ciągu roku prawni spadkobiercy zmarłego, który testamentu nie zostawił. Zmarły pochodził z Królestwa Polskiego, z Lubelskiego lub Podlaskiego.

Weterynarz miejski dr. Walentowicz stwierdził w ubiegłym tygodniu na dwóch psach wściekliznę. Nadto inne dwa psy przedwczoraj przytrzymane również poddane zostały obserwacyi, jako podejrzane o wściekliznę. Stwierdzono także w jednem z miejsc w obrębie miasta Krakowa wybuch choroby pyskowej i racicowej u bydła.

Z teatru. Jutro we czwartek w miejsce zapowiedzianej komedyi „Wesele Figara“, przedstawione będą „Dwie blizny“ Al. hr. Fredry ojca, w której główne role spoczywają w rękach pani Hoffmann, oraz pp. Lubicza i Sobiesława. Oprócz tego przedstawioną będzie znakomita komedya Augiera „Zięć pana Poirier“ z panią Sułkowską, oraz pp. Ruszkowskim i Lubiczem w głównych rolach. Zmiana ta nastąpiła wskutek chwilowej niedyspozycyi pani Żelazowskiej. Ze sztuki ludowej Sewera „Dla świętej ziemi“ odbywają się codziennie próby sceniczne.

Zabawa na lodzie odbędzie się w niedzielę d. 9 b. m. na stawach Towarzystwa łyżwiarskiego, obok ogrodu botanicznego. Pierwszy dzienny festyn odbędzie się przy dwóch orkiestrach wojskowych, dekoracyach stawów i t. d.

Namiestnictwo zatwierdziło wybory nowej Rady gminnej miasta Podgórza. Ukonstytuowanie nowej Rady nastąpi w przyszłym tygodniu.

Towarzystwo pomocy naukowej we Lwowie, istniejące od 1868 r., które udziela pomocy ubogim uczniom szkół średnich, postanawiło zbudować we Lwowie dom własny na pomieszczenie bursy. — W roku bieżącym utrzymuje Towarzystwo 36 uczniów. Od namiestnictwa otrzymała dyrekcya upoważnienie do zbierania na ten cel składek w całym kraju. Odezwą, wydaną w tych dniach, odniosła się dyrekcya do ofiarności publicznej, prosząc o liczne, chociażby najmniejsze datki. Usiłowania, podjęte w dobrej sprawie, mamy nadzieję, iż przyniosą pożądany rezultat. Wszelkie ofiary na cel budowy bursy należy nadsyłać pod adresem p. Apolinarego Stokowskiego, przewodniczącego Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie, ulica Dominikańska l. 11.

Towarzystwo oszczędności kobiet wydało odezwę, w której oświadcza, iż na rzecz ludności dotkniętej klęską nieurodzaju, ofiarowało 1000 złr. i przeznacza w dalszym ciągu na ten cel wszystkie swe dochody tegoroczne. Następnie zwraca się Towarzystwo do kobiet polskich z następującą prośbą: Towarzystwo nasze zamierza, między innemi przedsięwzięciami, urządzić we Lwowie w marcu wielki bazar na rzecz dotkniętej nieurodzajem ludności. Na bazarze tym sprzedawane będą przeważnie prace rąk kobiecych. Łaskawe dary, wchodzące w zakres haftów, wyszywań, kwiatów sztucznych, robót szy-

dełkowych, malowideł, rysunków i t. d. nadsyłać należy z prowincyi pod adresem: „Czytelnia dla kobiet we Lwowie, ulica Halicka, nr. 10. Szanownym zaś mieszkankom Lwowa podaje odezwa do wiadomości, że wszystkie datki przyjmowane będą w lokalu tejże Czytelni od dnia 10 lutego b. r. co środy i soboty od godziny 4 do 6 po południu przez zarząd Towarzystwa. Nazwiska wszystkich kobiet, które się przyczynią do przyprowadzenia bazaru do skutku, podane będą do wiadomości szerszego ogółu.

Niemczyzna. Dwa nowe kwiatki godnej wyplenienia niemczyzny znów nam nadesłano, mianowicie kopertę oblepioną pieczęciami (do naklejania) z napisem: *k. k. Postamt Lemberg Stadt* — i adresowaną do osoby zamieszkałej w jednem z miast kraju kopertę z nagłówkiem: *Thee-Lager E. Gottlieb, Krakau* i t. d.

New-York, 17 stycznia. (Koresp. *N. Reformy*). Spieszę wywiązać się z dobrowolnie na siebie przyjętego zadania i zdać Wam sprawę z czynności „Skarbu Narodowego“ w Nowym-Jorku, którego wzrost i rozwój corocznie zaznaczam około tego czasu na szpaltach Szanownego pisma Waszego. Tem bardziej zaś poczytuję to obecnie za rzecz naglącą, że świeżo jeden z najpoważniejszych tygodników polskich, z okazyi dezercyi generalnego sekretarza „Związku Narodowego Polskiego“ w Ameryce, pozwolił sobie jakby mimochodem rzucić cień podejrzenia na działalność rzeczonego „Skarbu“.

Szczęściem, że pocisk ów, aczkolwiek rzucony celnie, wszakże nie poparty żadnemi zgoła dowodami, a osnuty widocznie na jakiemś widzimisię, chybił swego założenia. Bądź-co-bądź wszakże podwójny ciąży na mnie obecnie obowiązek zapoznania szerokiego koła czytelników Szan. Waszego pisma z rozwojem „Skarbu“.

Otóż więc, jak się działalność ta przedstawia w okresie czasu od dnia 25 lutego 1887 r. po dzień 10 stycznia 1890 r.: Od p. Erazma J. Jerzmanowskiego z własnej jego szkatuły, częścią zaś procent od zakupionych przezeń obligacyi hipotecznych, jak również zebrane w kółku jego znajomych i przyjaciół, lub też złożone na ręce jego podczas pobytu w Szczawnicy i Krakowie 3.637 dol. 93 f. Od Towarzystwa „Zjednoczenie Polaków“ w Nowym-Jorku, oraz jego członków, z kolekt, obchodów, przedstawień, pikników i t. p., jak również od stowarzyszeń polskich i różnych osób 2.751 dol. 49 f. — Razem 6 389 dol. 42 f.

Cyfry powyższe pouczają, że instytucya „Skarbu Narodowego“ w Nowym-Jorku przedstawia się dość pokaźnie i zasługuje nietylko na uznanie, ale na wszechstronne poparcie. I nic dziwnego! kosztów bowiem żadnych na utrzymanie administracyi lub biura „Skarb“ nie ponosi, posiedzenia jego odbywają się w lokalu „Czytelni“ i „Biblioteki Polskiej“, powołanej do życia i utrzymywanej wzorowo nakładem i kosztem p. Jerzmanowskiego. Jemu to właśnie przypada w udziale zasługa starań i zachodów około ciągłego wzrostu i rozwoju „Skarbu“ i mniemam, że niedługo już chyba, kiedy „Skarb“ zdwoiwszy swój kapitał i pomnożony funduszami innych „Skarbów“, istniejących w różnych miejscowościach Europy, które nawiasowo mówiąc, nie mogą dla lokacyi nagromadzonych przez nich funduszów lepszej i bezpieczniejszej znaleść miejscowości jak Nowy-Jork — przystąpi raz już wreszcie do urzeczywistnienia głównego, podstawowego swego zadania. Kto wie, może radosną tą nowiną w przyszłem już sprawozdaniu mojem daną mi będzie sposobność podzielić się z łaskawymi czytelnikami Waszego pisma. Co daj Boże!

Ig. Pawłowski.

Ze Stowarzyszeń.

— W niedzielę 9 lutego o godzinie 7 wieczór odbędzie się walne zgromadzenie członków Towarzystwa św. Józefa w lokalu Towarzystwa.

Odznaczenie. Cesarz nadał oficyałowi namiestnictwa we Lwowie Maryanowi Olszańskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną.

Zatwierdzenie wyboru. Minister handlu zatwierdził wybór p. Adolfa Byka na prezesa i p. Michała Kulaka na zastępcę prezesa Izby handlowej w Brodach.

Znalezione. Chustkę z pewną kwotą monety znalezioną dziś w ulicy Grodzkiej przez dr. S., właścicielka odebrać może w Administracyi naszego pisma.

Repertoar teatru krakowskiego.

We czwartek 6 lutego: „Dwie blizny“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry (ojca) — i „Zięć pana Poirier“, komedya w 3 aktach Emila Augiera i J. Sandeau.

W sobotę 8 lutego: „Dla świętej ziemi“, sztuka ludowa ze śpiewami w 4 aktach Sewera, z muzyką A. S.

W niedzielę 9 lutego: Po raz drugi „Dla świętej ziemi“, sztuka ludowa ze śpiewami w 4 aktach przez Sewera, z muzyką A. S.

We wtorek 11 lutego: Po raz trzeci: „Dla świętej ziemi“, sztuka ludowa ze śpiewami w 4 aktach przez Sowera, z muzyką A. S.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

*** P. Adam Kaczurba, znany wydawca „Biblioteki arcydzieł“, puścił w tych dniach w świat pierwszy zeszyt nowego ilustrowanego wydawnictwa p. t. Polska w obrazach. Według prospektu wydawnictwo składać się będzie z dwóch części, mianowicie z „Polski w obrazach“, które to dzieło obejmie 20 zeszytów, zawierających 130 ilustracyj drogocennych pamiątek przeszłości: miast, zamków, bitew, ruin, wizerunków bohaterów, myślicieli, mężów zasłużonych, królów itd., oraz „Dziejów polskich“ opracowanych przez prof. Augusta Sokołowskiego, zawierających także historyę literatury, opracowaną przez wybitnych pisarzy. Druga ta część obejmować ma do 300 ilustracyj w tekscie objętości do 30 arkuszy druku.

Zeszyt pierwszy dzieła „Polska w obrazach“ obejmuje sześć ilustracyj światłodrukowych, wykonanych w słynnym wiedeńskim zakładzie Angerera, a przedstawiających: Gniezno, wielki ołtarz w katedrze gnieźnieńskiej, grób św. Wojciecha, boczną nawę, część fresków Smuglewicza w kościele trzemeszeńskim, Mieczysława i Dąbrówkę, wreszcie aniołki Raucha. Przy ostatnim zeszycie dzieła dołączone zostaną objaśnienia historyczne, estetyczne i archeologiczne, nadto prenumeratorowie otrzymają ozdobną okładkę i przysługuje im prawo nabywania po cenach zniżonych innych wydawnictw „Biblioteki arcydzieł“ — między temi „Lituanii“ Grottgera.

Cieszylibyśmy się szczerze, gdyby śmiała myśl poważnego polskiego obrazkowego wydawnictwa, podjęta przez p. Kaczurbę, znalazła wielu chętnych nabywców, w ten sposób bowiem najskuteczniej możemy walczyć z zalewającemi nas obcemi lichotami.

*** „Skorowidz dóbr tabularnych w Galicyi.“ W kwietniu br. wyjdzie z druku we Lwowie, ułożony przez prof. dra Tadeusza Pilata, naczelnika krajowego biura statystycznego, na podstawie najnowszych materyałów urzędowych, które posłużyły do statystyki własności tabularnej „Skorowidz dóbr tabularnych w Galicyi“, który dla każdego ciała tabularnego podawać będzie: nazwę ciała tabularnego, imię i nazwisko właściciela, stacyę pocztową i telegraficzną i odległość od stacyi, parafię obu obrządków, starostwo i radę powiatową, sąd powiatowy i notaryat, urząd podatkowy, sąd obwodowy i liczbę wykazu hipotecznego, ilość folwarków, karczem, gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni, — dalej obszar ról, łąk, ogrodów, pastwisk, lasów, stawów i moczarów, nieużytków i parcel budowlanych, oraz sumę obszaru, wreszcie podatek gruntowy i domowy.

Oprócz tego część inseratowa zawierać będzie ogłoszenia, mogące obchodzić właścicieli ziemskich.

Dzieło to będzie najdokładniejszym podręcznikiem dla właścicieli tabularnych, dla urzędów, adwokatów, notaryuszów, zakładów kredytowych — w ogóle dla wszystkich, których interesa wprowadzają w styczność z własnością ziemską.

Cena dzieła: obejmującego przeszło 36 arkuszy druku tabelarycznego wyniesie w drodze prenumeraty do 15 marca br.: 3 złr. 50 ct., z przesyłką pocztową 3 złr. 75 ct., poczem podniesione będzie do 5 złr.

Bibliografia. (Hist. literatury i bibliografia.)

— *Bogarodzica.* Ze statutu Laskiego, drukowanego 1506 u Hallera w Krakowie. (Autografia.) Kraków 1890.

— Bukowski H.: *Catalogus librorum* etc. (Spis książek ofiarowanych krak. Akademii umiejętności przez H. Bukowskiego ze Sztokholmu 27 stron.) Kraków 1889.

— *Projekt* nowego Statutu dla Towarzystwa literackiego Imienia Adama Mickiewicza. Lwów 1890.

— *Proteus* albo Odmieniec. Satyra z r. 1564. Wydał W. Wisłocki. Kraków, 1890.

(Ekonomia. Goospodarstwo.)

— Korn Victor dr. *Das Propinationsrecht in Galizien und Bukowine und dessen Ablösung.* Wien (Manz). 1889.

— Ryx Jerzy: Rolnik przedsiębiorca. Warszawa. (wyd. *Rolnika.*) 1890.

— Sempołowski Ant. dr. Gospodarstwo łąkowe. Warszawa. (wyd. *Rolnika*). 349 str., 160 drzeworytów w tekscie. (2 złr. 60 ct.) 1890.

— Wiśniewski Seweryn: Przewodnik żywienia inwentarza dla gospodarzy wiejskich. (Wydanie ludowe pod redakcyą Parasiewicza). Str. 39, cena 10 ct. Lwów. 1889.

Dział ekonomiczny.

Użycie liści drzew szpilkowych na karmę bydła. W najnowszym czasie pojawiła się w dziennikach politycznych wzmianka, że w obecnej chwili wobec ogromnego braku paszy, bardzo dobrym środkiem zastępczym są szpilki drzew szpilkowych. Że z braku pokarmu bydło wygłodniałe i do żarcia szpilek się zabierze, nie ma wątpliwości, jednakowoż zwraca się uwagę, że to jest pasza dla zdrowia bydła bardzo niebezpieczna, liście bowiem (szpilki) drzew szpilkowych zawierają olejki eteryczne, jak olejek terpentynowy i różne składniki żywiczne, po których bardzo często bydło zapada na tak zwaną chorobę leśną, cechującą się zapaleniem kiszek, moczeniem krwawem, a często i śmiercią się kończącą. Z tego to powodu ostrzegamy rolników, żeby szpilkami bydła nie karmić, w przeciwnym bowiem razie i ta reszta bydła, jaka pozostała, może wyginąć.

Targ na Kleparzu. (Sprawozdanie *N. Reformy.*)
Kraków, 4 lutego.

Płacone za 100 kilogr. netto:	od	do
Pszenica	9·—	9·80
Żyto	8·45	8·75
Jęczmień	8·—	8·50
Owies	8·—	·25
Groch	10·—	12·—
Tatarka	6·50	7·—
Proso	5·50	6·50
Fasola	10·—	12·—
Jagły	11·—	14·—
Siano		4·—
Słoma		3·60
Koniczyna na paszę za 100 kilogr.		4·40
Ziemniaki za hektolitr	1·80	2·—
Jaja za kopę	1·70	1·80
Masło za garniec	3·50	4·—
Spirytus na 95° Tralesa za hektolitr		75·—
Okowita na 80° „ „ „		73·—
Potraw za 100 kilogr.		2·80
Koniczyna nasienna czerwona 100 kilo	35·—	50·—
„ „ biała „	40·—	60·—

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług obserwatoryum krakowskiego).
Kraków, dnia 5 lutego.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop.
Ciśnienie powietrza (zred. do 0)	748.7 mm	746.0 mm	744.3 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	—7°8	—7°,8	—5°,2
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	WSW 1	E 1	NE 1
Wilgotność względna (w odsetkach)	100%	94 %	96 %
Stan nieba 0—pog., 10 zup. pochm.	0	10 mgła	8 mgła

Uwagi: Barometr opada przy lekkich i zmiennych wiatrach, jakoż mglistym powietrzu. Stan nieba będzie zmienny, chmurzenie się, temperatura wyższa.

Telegramy „Nowej Reformy.“

(*Telegramy Biura korespondencyjnego.*)

Wiedeń, 5 lutego. Dzisiejsza *Wn. Ztg.* w części nieurzędowej ogłosiła dwa rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z d. 3 b. m.

Pierwsze z tych rozporządzeń odnosi się do organizacyi okręgów sądowych w Czechach. Według tego rozporządzenia okręgi sądów powiatowych i obwodowych w Chebie (Eger), Bruex, Litomierzycach, w Czeskiej Lipie, w Libercu (Reichenberg) i w Budziejowicach i okręgi sąsiednie powinny być tak ułożone z uwzględnieniem życzeń ludności i stosunków komunikacyjnych, aby te okręgi sądowe obejmowały ile możności tylko gminy o tej samej narodowości.

W tym celu minister wezwał prezydenta sądu apelacyjnego w Pradze do utworzenia osobnej komisyi z urzędników sądowych, do której będą należeć także dwaj reprezentanci namiestnictwa i dwaj mężowie zaufania (jeden wskazany przez p. Riegera, drugi przez p. Scheykala).

Drugie rozporządzenie odnosi się do udzielenia posad radców sądowych, co do sposobu załatwiania spraw personalnych i dyscyplinarnych w trybunale apelacyjnym w Pradze, wreszcie do obsadzania urzędów w sądach pierwszej instancyi i w prokuratoryach w Czechach.

Wiedeń, 5 lutego. Komisya budżetowa wybrała przewodniczącym Zeithammera, a drugim zastępcą przewodniczącego Bilińskiego. Referat o podatkach pośrednich oddano Tonkli'emu.

Rieka (Fiume), 5 lutego. Stan zdrowia hr. Andrassy'ego budzi poważne obawy.

Berlin, 5 lutego. Wczoraj odbył się obiad parlamentarny u ks. Bismarka. Na obiedzie było wielu członków Izby panów i deputowanych i obaj synowie Bismarka. Cesarz Wilhelm zjawił się o 6 wieczór.

Berlin, 5 lutego. Cesarz pojawił się wczoraj na obiedzie parlamentarnym u kanclerza. Powitali go z czołobitnością oboje kanclerstwo wraz z synami. Cesarz był ożywionym i przypijał często do Bismarka. Na wyraźne życzenie cesarza, kanclerz zapalił po obiedzie fajkę. Cesarz wyszczególniał Miquel'a, rozmawiał dłuższy czas z różnemi grupami, które się potworzyły i o 11 opuścił pałac kanclerski.

Strassburg, 5 lutego. Podsekretarz stanu Schrant oświadczył w Wydziale krajowym, że położenie finansowe jest pomyślne i stan przemysłu zadowalniający.

Na interpelacyę Wegna w sprawie przymusu paszportowego odpowiedział podsekretarz stanu Koeller, że zarządzenia paszportowe, jakkolwiek surowe, są jednakże niezbędne.

Paryż, 5 lutego. Według wczorajszych dzienników wieczornych, prezydent Carnot oddał wizytę W. ks. Mikołajowi w ambasadzie rosyjskiej.

Na polowaniu, urządzonem przez prezydenta w lasach Marly obecni byli wojskowi attachés Niemiec i Austro-Węgier.

Paryż, 5 lutego. *Journal de debats* omawiając broszurę Stoffel'a uważa, że część odnosząca się do Alzacyi i Lotaryngii, zawiera utopie, a reszta broszury fałszywe i szkodliwe teorye polityczne. Nawet gdyby Niemcy nie byli zabrali Lotaryngii i Alzacyi, przymierze Francyi z Niemcami przeciw Rosyi, musiałoby być odrzuconem jako sprzeczne z uczuciami, tradycyą i interesami kraju. Aby pomiędzy Rosyą i Francyą doprowadzić nie do przymierza, o czem nikt nie marzy, lecz do zgody w interesach dyplomatycznych i trwałych sympatyi, można znaleść podstawy, które istniały jeszcze przed rokiem 1870 i których nikt usunąć nie potrafi.

Paryż, 5 lutego. Minister Constans towarzyszyć będzie w niedzielę prezesowi gabinetu Tirardowi na inauguracyę giełdy handlowej w Lemans, co ma być dowodem, że pogłoski o nieporozumieniu pomiędzy Tirardem a Constansem są nieuzasadnione.

Madryt, 5 lutego. Umarł tu nagle wczoraj wieczór o godzinie 8 książę Montpensier.

Rzym, 5 lutego. Minister wojny Bertolé Viale zachorował na zapalenie oskrzeli.

Bukareszt, 5 lutego. *Agence Roumaine* oświadcza, że wszelkie pogłoski o nieporozumieniach w łonie gabinetu co do postawienia w stan oskarżenia gabinetu Bratiana i co do dymisyi ministra spraw zagranicznych są fałszywe. Przeciwnie, gabinet co do zachowania się swego wobec tego oskarżenia, powziął zgodnie decyzyę i uchwalił treść odpowiedzi, jaką ewentualnie gabinet będzie musiał dać Izbie.

Belgrad, 5 lutego. Urzędowy dziennik serbski ogłasza nominacyę generała Bigicevicsa na komendanta dywizyi naddunajskiej i inne zmiany osobiste w wyższej komendzie.

Belgrad, 5 lutego. Nadzwyczajny poseł Vukovics wyjechał do Konstantynopola.

Belgrad, 5 lutego. *Agence de Belgrade* potwierdza wiadomość, że rząd ma zamiar przedłożyć skupczynie projekt do ustawy, na mocy której mają być pobierane dodatkowe podatki prowincyonalne i gminne celem stopniowego uzupełnienia uzbrojeń.

Belgrad, 5 lutego. Król Aleksander wysłał dzisiaj do cara list z podziękowaniem za przysłanie portretu.

Waszyngton, 5 lutego. Senat ratyfikował traktat w sprawie wysp Samoańskich.

Kursa telegraficzne.
Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 5 lutego 1890 roku.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	89	10
Zjednoczony dług w srebrze	892	25
Austryacka renta złota	110	60
5% austryacka renta (marcowa)	105	05
Akcye banku austro-węgierskiego	932	—
Akcye kredytowe	325	50
Londyn	118	35
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	9	40½
Dukaty austryackie	5	58
Banknoty banku niemiec. za 100 m.	57	75

Odpowiedzialny Redaktor: *Dr. Adam Asnyk.*
Wydawca: *Dr. Lesław Boroński.*

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

NADESŁANE.

Przeciw katarowi
organów oddechowych, w kaszlu, chrypce i innych cierpieniach gardła, polecaną bywa przez lekarzy
MATTONIEGO GIESSHUBLER
woda mineralna
SZCZAWA ALKALICZNA
sama, albo z mlekiem zmięszana, z bardzo dobrym skutkiem.
Takowa działa łagodnie rozpuszczająco, przyspiesza wydzielanie flegmy i jest w tych razach wielokrotnie wypróbowaną. (63)

NADESŁANE.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Ludwik Schneider
mieszka obecnie:
Rynek Kleparski l. 9, I. piętro
dom Wgo Dąbrowskiego
obok apteki Wgo Piotra Krokiewicza.
32 9

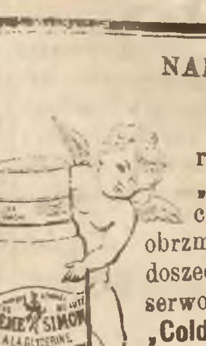
NADESŁANE

Dr. Józef Dobrowolski
otworzył **kancelaryę adwokacką w Dolinie.** (301 2-3)

NADESŁANE.

Neustein'a ocukrzone pigułki św. Elżbiety
„czyszczące krew“ wypróbowany przez znakomitych lekarzy polecony środek na zatwardzenie. 1 pudełko zawierające 15 pigułek 15 ct.; zwitek ze 120 pigułkami 1 złr. w. a. Należy się pilnie strzedz naśladownictwa. Na pudełkach z prawdziwemi pigułkami znajduje się nasza zaprotokołowana marka z czerwonym napisem: „Heilig. Leopold“ i nasza firma: **Apotheke „Zum Heiligen Leopold“** w Wiedniu róg Spiegelgasse i Plankengasse. W Krakowie skład w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego, L. Rosnera i w Podgorzu u p. Skakalskiego. (2757 19-24)

NADESŁANE



Dowód niezbity. Kto tylko raz widział cudowne działanie **„Creme Simon“** na popękane, czerwone ręce i skórę, oraz na obrzmienie z przemrożenia, ten doszedł do przekonania, że do konserwowania skóry żaden lepszy **„Cold Cream“** nie istnieje. **Puder de Riz i Mydło Simona** uzupełniają to szczęśliwe działanie. Wymagać jednak z podpisem „Simon rue de Province 36 Paris“. — Skład u Wilhelma Fenza w Krakowie.

NADESŁANE

Książka polecenia godna. Mamy przed sobą broszurę zatytułowaną „Dobra rada, złota warta“, która omawia szeroko o użytku i wartości dobrych środków domowych i która powinna nietylko przez cierpiących lecz i przez zdrowych z uwagą przeczytaną być winna. Często bowiem od wyboru dobrego środka leczniczego, dobry skutek zawisł — jak również w wielu wypadkach wczesnem użyciem, zapobieży się grożącej chorobie. Powyższą książkę można dostać na żądanie gratis i opłatnie z zakładu nakładowego **Richtera w Lipsku.** (Richter's Verlag's Austalt in Leipzig.) (156 5-7)

Koncesyonowana
PRACOWNIA KAMIENIARSKA JANA CZUBY w Tarnowie
właściciela kamieniołomów w Bieśniku
wykonywa wszelkie roboty w zakres zawodu kamieniarskiego wchodzące, tak budowlane jak również i pomnikowe z kamienia drobnoziarnistego (podkarpackiego piaskowca), nieulegające go żadnym wpływom powietrza ani wilgoci, mianowicie: cokoły, futryny, schody, płyty podestowe i balkonowe, posadzki kamienne i płyty trotuarowe, pomniki z ciosu i marmuru i t. p.
Wszystko po cenach najumiarkowańszych.
Uznanie: Uchwałą Świetnej Rady miasta Tarnowa z d. 16 listopada 1882 r. udzielono Janowi Czubie, właścicielowi kamieniołomów w Bieśniku p. Zakliczyn, za trwałą i dokładnie wykonaną robotę, dostarczoną dla miasta Tarnowa tanio i w należytym czasie, piśmienne uznanie.
Skład pomników i ciosów w Tarnowie naprzeciw cmentarza. 1881 25

Docent Dr. Rudolf Trzebicky
mieszka od Nowego Roku
przy ulicy św. Anny pod nr. 4.
(49 10-10)

Pamiątki, zbiory i osobliwości godne zwiedzenia.

— Skarbiec i groby królewskie w katedrze na Wawelu zwiedzać można codziennie po godzinie 10 z rana; w dni świąteczne po sumie o godzinie pół do dwunastej.

— Skarbiec kościoła archiprezbyteryalnego P. Maryi i skarbiec konwentu OO. Dominikanów zwiedzać można, jak wyżej.

— Muzeum Narodowe Sztuki w Sukiennicach otwarte codziennie prócz poniedziałków od 11 do 3. Wstęp w dni świąteczne 10, w powszednie 20 cnt.

— Zbiory Akademii Umiejętności (ulica Sławkowska), zwiedzać można za zgłoszeniem się do zarządu.

— Wystawa nieustająca zjednoczonego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie prócz poniedziałków od 11 do 4. Wstęp w dni świąteczne 15, w powszednie 30 cnt.

Kraków, dnia 5/2.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
Ruble papierowe . . . . za 100 rubli	128	50	129	75
Marki niemieckie . . . . za 100 mar.	57	25	58	25
20-to frankówka złota	9	35	9	45
6% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	104	25	106	—
4½% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	96	75	98	25
5% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m.	103	75	105	25
4½% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100	98	25	99	25
5% Obligi komunalne „ „ . I Emis.	100	25	101	50
4% Listy zastawne Tow. kred. ziem.	96	50	97	75
4% „ „ „ „ . II Em.	94	25	95	25
4½% „ „ „ „	99	25	100	25
5% „ „ „ „	101	50	102	50
5% „ „ Banku hip. z prem. 10%	105	25	106	25
5% „ „ „ „ zwr. za 40 lat	101	—	102	—
5% „ „ Król. Pol. za rubli 100	95	—	96	—
4% „ likwidac. „ „ „ „ 100	87	—	88	50

Lwów, dnia 3/1.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200	298	—	—	—
5% Listy zast. Banku hipot. gal. za złr. 100	101	15	102	15
4½% Listy zast. Banku kraj. za złr. 100	98	35	99	35
5% Listy zast. Tow. kred. ziem. za złr 100	101	60	102	60
4½% „ „ „ „ za złr 100	99	60	100	60
4% „ „ „ „ okr. 56 złr. 100	93	40	94	40
5% Obligacye indemn. galic. za zł. 100 m. k.	104	—	105	—
5% Oblig. komun. Banku kraj. za złr. 100	100	50	101	50
4½% Obligacye pożyczki kraj. za złr. 100	97	25	98	25

Warszawa, dnia 4/1.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
5% Listy zastawne z r. 1869 za rubli 100	—	—	96	75
4% Listy likwidacyjne . za rubli 100	—	—	88	90
5% Listy zast. Warszawy I Em. „ „ 100	—	—	98	75
5% „ „ „ II Em. „ „ 100	—	—	95	75
5% „ „ „ III Em. „ „ 100	—	—	95	—
5% „ „ „ IV Em. „ „ 100	—	—	94	80

Wiedeń, dnia 4/1.
Obligi długu państwa
(bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
5% Renta austr. papier. . . za złr. 100	89	25	89	45
5% „ „ srebrna . . za złr. 100	89	30	89	50
4% „ „ złota . . . za złr. 100	110	35	110	55
5% „ „ papier. nowa za złr. 100	102	—	102	20
4% Losy z r. 1854 na 250 złr. . . za 100	133	50	134	50
5% „ z r. 1860 na 500 złr. . . za 100	141	50	141	80
5% „ z r. 1860 na 100 złr. . . za 100	144	25	145	25
„ z r. 1864 bez % cało . . za 100	175	75	177	25
„ z r. 1864 bez % pół . . za 100	176	75	177	25

Obligacye korony węgierskiej.

	płacą		żądają	
4% Renta złota . . . . . za złr. 100	—	—	—	—
5% Renta papierowa . . . za złr. 100	99	35	99	55
5% Obl. k. Ostb. z 1876 w zł. . . 100	113	40	114	—
Pożyczka prem. węg. po 100 zł. „ . 100	136	75	137	25
Pożyczka prem. węg. po 50 zł. „ . 100	136	75	137	25
4% Losy Cisańskie (Theiss-Reg.) „ . 100	125	75	126	25

Obligacye indemnizacyjne.

	płacą		żądają	
5% Obl. ind. Galicyi . . . za 100 m.k.	104	25	105	—
5% Obl. ind. Bukow. . . . za 100 m.k.	104	25	105	25
5% Obl. ind. Siedm. . . . za 100 m.k.	105	—	—	—
4% Obl. ind. Węgier . . . za 100 złr.	88	70	89	20

Listy zastawne.

	płacą		żądają	
4½% Boden-Credit allgem. öst. za złr. 100	101	—	101	70
3% Boden-Credit allg. öst. z pr. za złr. 100	108	—	108	50
5% Banku hip. gal. z 10% pr. za złr. 100	105	60	—	—
5% Banku hip. gal. 40-letnie za złr. 100	101	70	103	—
5% Gal. Tow. kred. ziem. stare za złr. 100	101	60	102	—
4% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 41 złr. 100	94	15	—	—
4½% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 52 złr. 100	99	50	100	—
4½% Bank krajowy galicyjski za złr. 100	98	50	9	—
5% Bank kraj. obl. komunalne za złr. 100	100	25	—	—
4½% Banku austro-węgiersk. za złr. 100	101	25	101	75
4% Banku austro-węgierskiego za złr. 100	99	90	100	30
4% Banku hip. węg. z premią za złr. 100	111	50	112	25

Losy.

	płacą		żądają	
Budapest. losy Bazylika na 5 złr. w. a.	8	10	8	40
Kredytowe austr. . . na 100 złr. w. a.	182	50	183	50
Clary . . . . . . na 40 złr. m. k.	58	—	59	—
4% Tow. żegl. Dun. . na 100 złr. w. a.	130	75	131	75
Krakowskie . . . . na 20 złr. w. a.	23	—	24	—
Ofner (miasta Budy) . na 40 złr. w. a.	61	—	62	—
Czerwonego Krzyża austr. na 10 złr. w. a.	19	60	20	—
Czerw. Krzyża węgierskie na 5 złr. w. a.	12	70	13	10
Rudolfa . . . . . na 10 złr. w. a.	19	50	20	50
Stanisławowskie . . . na 20 złr. w. a.	32	—	34	—

Akcye bankowe.

Ostatnia dywid.		płacą		żądają	
6·—	Anglobank . . . . . na 200 złr.	167	40	167	90
5·—	Bankverein Wiener . . na 100 złr.	124	25	124	75
13·—	Kredyt. dla handlu i przem. na 160 złr.	324	75	325	25
18·—	Kreditbank węg. allgem. na 200 złr.	349	50	350	—
21·—	Galic. Bank hipoteczny na 200 złr.	300	—	299	—
30·—	Laenderbank . . . . na 200 złr.	240	70	241	—
39·80	Austro-węgierski . . . na 600 złr.	933	—	935	—
12·—	Unionbank . . . . . na 100 złr.	259	25	259	50

Akcye kolejowe.

Ostatnia dywid.		płacą		żądają	
16·87	Żegluga na Dunaju . . na 500 złr.	383	—	385	—
117·25	Ferdynanda Północn. . na 1050 złr.	2640	—	2650	—
7·35	Karola Ludwika . . . na 210 złr	18	—	188	50
7·94	Koszycko-Bogumińskie . na 200 złr.	160	—	161	—
13·40	Lwowsko-Czerniow. . . na 200 złr.	235	50	236	50
27 fr.	Staatseisenbahn . . . na 200 złr.	220	25	220	75
1 fr.	Lombardy (Sudbahn) . na 200 złr.	134	50	135	—

Waluty.

	płacą		żądają	
Dukaty pełne ważne . . . za sztukę	5	57	5	59
20-to Frankówki . . . . za sztukę	9	39	9	40
20-to Markówki . . . . za sztukę	11	56	11	58
Pół-Imperyały ros. pełne ważne za sztukę	9	77	9	82
Funty szterlingi . . . . za sztukę	11	80	11	86
Banknoty włoskie . . . . za sztukę	46	20	46	30
Ruble papierowe . . . za 100 sztuk	129	25	129	75

AUGUST BACZYŃSKI
Dom Bankowo-Komisowy, Kantor wymiany
w Krakowie, Rynek główny Nr. 42 Linia A—B.

Kupuje i sprzedaje, tak na rachunek własny, jak i w drodze komisowej: papiery państwowe, akce, listy zastawne, losy, monety, oraz inne walory, eskontuje i realizuje wylosowane efekta i kupony; wydaje krótkoterminowe przekazy do wypłaty we wszystkich znaczniejszych miastach w Austryi i zagranicą; przyjmuje zlecenia giełdowe, wykonywując takowe spiesznie, pod najkorzystniejszemi warunkami.
Łaskawe zlecenia sprowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Czy można nazwać rozsądnym i stosownym czynem zawiązanie **Towarzystwa krakowskiego przeciw niewoli w Afryce** i wysyłanie na obronę misyj w środkowej Afryce 608 złr., kiedy nasza ojczyzna, cała Polska, Ruś i Litwa, jęczą w gorszej niewoli? czyż nie lepiej te pieniądze użyć na potrzeby rodaków, niż wysyłać takowe do dzikich krajów?
313 1 *A. Soz..*

Dr. F. Tuszyński

ul. Gołębia, 3, parter, rd. 9—11 i 1—3 leczy biegle: **dyfteryę, skazy płciowe, upławy białe, influenzę, różę jątrzącą, karbunkuła, zołzy wole, biegunki, hemoroidy.** 310 1 3

Starszy, rutynowany 312 1 3
magister farmacyi
poszukuje umieszczenia w aptece.
Adres: **Władysław Dąbrowski, Kołomyja.**

Masło.

Zastępstwa poważnej, naturalne masło w znacznych ilościach eksportującej firmy, poszukuje agent, mający rozległe stosunki handlowe, oraz poręczenia bankowe. Zgłoszenia pod **Olaf A. Rye's Annoncen Ekspedition in Christiania** (Norwegen). 31 1 3

Dzierżawa.

Obszar dworski 250 morgów pola ornego i łąk, godzinę drogi od Krakowa, jest **zaraz do wydzierżawienia.** Wiadomości udzieli właściciel Dąbia poczta Kraków. 314 1 3

Powietrze lasów iglastych w pokoju
otrzymuje się przez rozpylanie
kadzidła sosnowego!

Przez **miłego, leśnego zapachu,** posiada nieoszacowane własności hygieniczne. — Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.
Flakon 60 ct., rozpylacz od 24 c. do 3 złr.

Mydło z igieł sosnowych
bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydaje zapach lasów szpilkowych.
Kawałek 30 centów. 83 1 0

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne ulica Kopernika, L. 3, ulica Halicka, L. 25, róg Wałowej. **Kraków,** Sukiennice, L. 20. **Czerniowce,** Rynek, L. 2.

Magister farmacyi
starszy, biegły w ekspedycyi, znający język niemiecki, znajdzie posadę w aptece **J. Kolassy w Biały,** gdzie i
uczeń
z ukończoną VI klasą gimnazyalną może być pomieszczony. 315 1 3

Poszukuję pożyczki 1000 złr., za które w czasie umówionym zwrócę **dwa tysiące.** Zgłoszenia pod **L. S. Próba 1000** poste restante **Kraków.** 316 1 3

Dla zdrowych i chorych
Profesora Pagliano
PROSZEK.

Od 50 lat wszechstronnie znany radykalny środek (dla dzieci i dorosłych) do gruntownego wyczyszczenia i odświeżenia krwi, wielokrotnie wypróbow. w chorobach wewnętrznych organów.
Wyłącznie i jedynie prawdziwy do nabycia przez **główny skład dla Austro-Węgier i Niemiec u**

Carl Zwetler
Wien, VII., Schottenfeldgas., 20, I Stock.

Cena pudełka wraz z sposobem użycia **1 złr. 80 ct.** Przesyłka za zaliczką albo za poprzednią nadsyłką kwoty franco, przez co oszczędza się około 30 centów. 104 34 0
Ostrzega się przed nabywaniem naśladownictw.

Przy obecnie panującej influenzie
do polecenia
WYSKOK SZPILKOWY



(jodłowa woń).
Najlepszy i najdzielniejszy środek czyszczący powietrze i odwaniający mieszkania, a zarazem napełniający pokoje pysznym, niefałszowanym zapachem leśnym ozonowanym kwasorodem.
Wysk k ten wyrabiany jest pod nadzorem lekarzy w Zakładzie kuracyjnym wodnym w Eggenberg przy Gracu.
Cena 1 flaszki 60 centów — karton z 3 flaszek 1 złr. 80 c.
Skład **w Krakowie:** E. Stockmar, apteka pod złotym słoniem E. Radler, ul. Szewska, L. 5; **we Lwowie:** Piotr Mikolasch, aptekarz, Al. Hübner.
Miejsca sprzedaży **we Lwowie:** L. Czaczkes; **w Czerniowcach:** L. Edouard; **w Kołomyi:** Karol Hauser; **w Rzeszowie:** Stan. Pion. **w Stryju:** Juliusz Baranski, **w Jaśle:** Jul. Barański; **w Sanoku:** Jul. Barański; **w Stanisławowie:** Ign. Górecki; **w Przemyślu:** A. Kleinberg; **w Jarosławiu:** S. Ehrlich; **w Tarnowie:** T. Scharf.
Zlecenia także wprost do: **Direction der Wasserheilanstalt Eggenberg bei Graz,** Steiermark. 269 4 6

Stefan Grudziński
przy ulicy Floryańskiej, L. 21, II piętro,
przyjmuje do reperacyi
harmonie, fissharmonie, pozytywki, arystony, herophony i Manophony 228 7 10
po cenach bardzo przystępnych.

Zawiadomienie.

Na liczne zapytania mam zaszczyt uwiadomić Wielmożnych Panów Interesentów, iż po śmierci mego męża znaną **pracownię mechaniczno-ślusarską, od roku 1718 na ulicy Szewskiej** istniejącą, we własny zarząd objęłam, a powierzywszy kierunek tejże fachowo uzdolnionemu technikowi p. **Karolowi Schemel,** pod tą samą firmą ojca, tak jak dotychczas z wszelką starannością nadal prowadzić będę.
309 1 2 **Marya Barańska.**

C. K. UPRZYWILEJOWANA FABRYKA BIELIZNY
M. Beyera i Spółki
Sukiennice Nr. 13—14 w Krakowie
naprzeciw kościoła N. P. Maryi,

poleca swój wielki skład bielizny dla Panów, Dam i dzieci, zrobionej z najlepszego gatunku płótna i szirtingu, także wielki skład płótna, bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa i szirtingu w każdej jakości, po nadzwyczaj niskich cenach.

Cennik.

Kołnierzyki męskie i damskie w doskonałym gatunku za ½ tuzina złr. 1.20 do 1.50.
Mankiety męsk. i dam. za 6 par złr. 1.80—2.
½ **tuzina** lnianych **chustek** do nosa ct. 90, 1.20, 1.40, 1.70 do 4 złr.
½ **tuzina** prawdz. francuskich batystowych **chustek** do nosa złr. 2, 2.50, 3 do 6.
½ **tuzina** angiel. batyst. **chustek do** nosa z najmodniejszemi brzegami w różnych kolorach ct. 60, złr. 1, 1.50 do 3.
1 **sztuka** (37 łokci albo 23½ m.) dobrego **płótna lnianego** złr. 6.50, 7.50, 9, 10 i 12.
1 **sztuka** (37 łokci albo 23½ m.) 4/4 i 5/4 szląskiego **płótna** złr. 10, 11.50, 12, 12.50, 13, 14 i 16.
1 **sztuka** (63 ł. albo 39 m.) 5/4 holender. **weby** złr. 21, 23, 25, 28, 30, 37, 42 i 50.
1 **sztuka** (63 ł. albo 42 m.) 4/4 i 5/4 **prawdziwego rumburskiego płótna w najlepszym gatunku** od złr. 22 do 60.
1 **tuzin ręczników** lnian. od złr. 4 do 12.
1 **sztuka** 8/4 **lnianego płótna** na 6 prześcieradeł **bez szwu** od złr. 15 do 21.
Szyfon na bieliznę męską i damską od ct. 26 do 50 ct. za metr.
Serwety różnej wielkości od 6/4 do 10/4 i 16/4, jak najtaniej, od 1.50, 2, 4 złr.
Garnitury lniane do nakrycia stołu na 6—24 osób, wybór ogromny od złr. 3.50, 5, 7 do 50.

Koszule damskie.
Z **Szyfonu** złr. 1.10, z haftem wzor. złr. 1.85.
Z dobrego **holenderskiego** albo **rumburskiego płótna,** z listwą na przodzie albo do zapinania na ramieniu złr. 2.50 do 3.20.

Koszule **w lepszym gatunku, z haftem ręcznym** złr. 3, 3.75, 4, 4.25 do 5.
Koszule w najlepszym gatunku i różnych rodzajach złr. 3.80, 5 i 6.

Majtki damskie.
Zwykłe 90 ct., ozdobniejsze złr. 1.20, z haftowan. szlarkami złr. 1.80, 2.10, 2.50 i 3.
Z barchantu gładkie złr. 1.60 i 1.75.
Haftowane ozdobne, albo okładane piką złr. 2.50 i 2.75.

Spodnice damskie.
Zwykłe od złr. 1.60 do 2, z dobrego szyfonu złr. 2.50 do 3.50.
Z haftow. wstawkami złr. 3.50, 3.75, 4 i 5.
Spodnice z trenami z wstawkami lub bez wstawek złr. 4.50, 5, 6, 7.50 i 9.
Spodnice z barchanu, gładkie, złr. 2 i 2.50.
Haftow. ozdobne okład. piką złr. 3.50 i 3.85.

Kaftaniki.
Z szyfonu zwykłe 1 złr., lepsze złr. 1.50, z wstawkami haft od złr. 3.25 do 3.50, z barchanu gładkie złr. 1.20, 1.75 i 1.90.
Haft. ozdob. lub okład. piką złr. 2.90 i 3.20

Koszule mężkie.
Z najlepszego angielskiego szyfonu z gorsem gładkim albo z listewkami złr. 1.50, 2, 2.50, 2.75 i 3.
Z dobrego płótna rumburskiego albo holenderskiego złr. 2.80, 3.50 i 4.

Kalesony mężkie.
Z angielskiej piki, wszelkiej wielkości od złr. 1.25 do 1.40.
Z dobr. cienk. płótna od złr. 1.60 do 2.50.

Wielki wybór pończoch damskich białych i kolorowych, jakoteż męskich skarpetek w różnych gatunkach i kolorach. 305 2 6

Za wszelki u nas zakupiony towar ręczy się, co się nie podoba, odbieramy, zamieniamy, albo wypłacamy za to całkowitą należytość. Te dobrowolne przez nas przyjęte zobowiązanie daje każdemu kupującemu pewność, że nasza usługa jest skorą i rzetelną, i że nasze ceny są bez konkurencyi. Z wysokim szacunkiem

Filia: M. BEYERA i Spółki.

Skład fabryczny towarów płóciennych, zapas gotowej bielizny i wypraw ślubnych *w Krakowie, Sukiennice, Nr. 13—14,* naprzeciw kościoła N. P. Maryi.

Są w zapasie całe wyprawy ślubne, a kosztorysy tychże udziela się bezpłatnie.

RAMY na OBRAZY
w rozmaitem wykonaniu i w największym doborze.
Listwy na ramy
złocone, rzeźbione, dębowe, czarne, antique i polturowane.
Ramki na fotografie w aksamit, skóre, bronz i rzeźbione, różnego kształtu i rodzaju.
Wielki skład rzeźb galanteryjnych krajowych i zagranicznych
polecają
KUTRZEBA & MURCZYŃSKI
w Krakowie.
Oprawy obrazów olejnych, sztychów i fotografij wykonywamy bardzo dokładnie w szkło najlepsze, szybko i najtaniej. 1424 25 0

NA KARNAWAŁ!
Po 25 złr.
ubranie frakowe lub salonowe
można dostać
w Filii wiedeńskiej
HEILMANNA KOHNA i SYNOW
w Krakowie, ulica Grodzka, L. 9, pierwsze piętro,
oraz 22 19 0
wielki wybór ubrań męskich i dziecinnych.

N. BENEDICT
INTERES BANKOWY i KOMISYJNY
Wiedeń, I., Lugeck, 3.

Zlecenia na Giełdę
w wartościach spekulacyjnych i deponowanych
załatwia natychmiast jak najkorzystniej.

LOSY NA MIESIĘCZNE UPŁATY.
Natychmiastowe prawo grania po złożeniu I raty.

3% Los Tow. Kredyt. ziemsk. rata miesięczna . . . 5 złr.
4% węgier. los hipoteczny rata miesięczna . . . . . 5 złr.
4% Los Cisański rata miesięczna . . . . 6 złr.

w grupach po 2, 3, 4, i więcej różnych losów w ratach po 2, 3, 4 złr. itd.

1 Los austryac. Czerwonego krzyża miesięcznie . . . . . 1 złr.
1 Los węgiersk. Czerwonego krzyża miesięcznie . . . . . 1 złr.
1 Los włoskiego Czerwonego krzyża miesięcznie . . . . . 1 złr.
1 Los Bazylika (Dombau) miesięcz. 1 złr.
1 Los serbski tabaczny miesięcz. 1 złr.

jakoteż **wszystkie gatunki** losów pojedynczo i w grupach według życzenia

Do ciągnienia w dniu 15 lutego
główna wygrana 50.000 złr.
polecam jako znakomity papier loteryjny
Kwity na wygrane Tow. kredytowego ziemskiego
(Gewinnstscheine der Boden-Credit-Lose).
Takowe grają we wszystkich ciągnieniach premiowych **aż do roku 1930 na wszystkie główne wygrane.** 178 6 8
Rocznie 6, później 4 ciągnienia.
Do nabycia w 12 miesięcznych ratach po 2 złr.
Po nadesłaniu I raty przesyła się kwit udziałowy z seryą i numerem.

KAZIMIERZ HENISZ
koncesyonowany budowniczy
otworzył
Biuro Techniczne
w Krakowie przy ulicy Zwierzynieckiej, L. 4.
Biuro techniczne wyrabia plany i kosztorysy dotyczące wszelkich budynków tak czynszowych, jakoteż fabrycznych.
Przyjmuje kierownictwo budowli, oraz bierze takowe w przedsiębiorstwo.
Ułatwia się warunki kredytowe
odnośnie do budowli wziętych w przedsiębiorstwo.

Łazienki krajowe
przy ulicy Zwierzynieckiej, L. 6.
Najwytworniejszy Zakład w Krakowie.
Wanny marmurowe, bielizna grzana, tusze wszelkiej temperatury tak we dnie, jak i przy oświetleniu gazowem.
60 centów. **W abonamencie taniej.**

Administracya Łazienek krajowych zawiadamia, że w marcu b. r. otwartym zostanie
Zakład wodoleczniczy
wzorowo urządzony. 60 6 12

Znakomite, bardzo przednie
siedmiogrodzkie wino
wyskokowe (Ausbruch)
najlepszego gatunku, słodkie i tłuste, równe Tokajowi, najszlachetniejsze wino deserowe, dla rekonwalescentów przez lekarzy bardzo polecane, przesyła w 3-litrowych eleganckich flaszach koszykowych za zaliczką **3 złr. 60 centów** franco do każdej stacyi. Przy większym odbiorze ceny wyjątkowe. 2*3 5 20
Odsprzedający poszukiwani.
F. J. Misselbacher.
Torda — Siebenbürgen w Węgrzech.

Magazyn F. Bruno Hahn
(W. E. Angelus)
poleca 2827 9 0
gotowe i zaczęte Tischläufery, serwetki na meble, poduszki, dywany pod zegarki, pantofle i wszelkie haftowane roboty.
Kanwy kongresowe, jutowe i panama.
Haftowane ornaty i stuły.

Oliwy do maszyn
Pasy do maszyn
sprzedaje 2642 25 0
po cenach konkurencyjnych
W. KRZYSZTOFOWICZ
w Krakowie, Linia A—B, 37.

Owies
do siewu, w wyborowym gatunku rozsyła, w każdej ilości za zaliczką
J. B Prüwer
168 4 5 w Podgórzu przy Krakowie

Wypróbowane i 1000 uznań



jako najlepsze uznane c. k. uprzyw. **zegarki.** Warsztaty nowych zegarów i reparacyj
W. Köllmera
w Wiedniu
IX, Servitengasse, Nr. 1.
Najlepsze źródło sprowadzania wszelkich gatunków **zegarków i łańcuszków. 3 lata rzetelnego poręczenia. 1000 uznań** do przejrzenia dają niezbity dowód doskonałości mych zegarków. Zamówienia z prowincyi za zaliczką. **Ceny stałe.** Odsprzedającym 10%. 120 11 47
Ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przybywszy z Warszawy założyłem w Krakowie **w Rynku głównym, L. 22,**
SKŁAD OBUWIA
własnego wyrobu.
Ceny za towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3 złr. 50 ct.,** a damskie od **3 złr.** i wyżej stosownie do wymagań. 46 16 52
Bronisław Dobrzański.

CENNIK TOWARÓW
MAGAZYNU JOZEFA RUDNICKIEGO
w Krakowie, Rynek, Hotel Drezdeński.

Koszule szyrtingowe w najlepszym gatunku Tuzin 20 złr., 24 złr. i 30 złr.
Koszule szyrtingowe z kołnierzykiem i mankietami. Tuzin 30 złr., 36 złr. i 42 złr.
Koszule szyrtingowe z webowemi przodami 42, 48 i 56 złr. Płócienne 60, 66 i 72 złr.
Kalesony płócienne. Tuzin 18, 20 i 24 złr. Dymkowe, tuzin 24 złr. i 30 złr.
Mankietów poczwórnych tuzin 4 złr. 25 cnt. i 4 złr. 50 cent. Płóciennych 5 i 6 złr.
Kołnierzyków poczwórnych tuzin 2 złr. 50 ct. 2 zł. 80 ct. i 3 zł. Płóciennych zł. 5·50
Skarpetek bawełnianych tuzin 4 złr., 5 złr. i 6 złr. Nicianych tuzin 8, 10 i 12 złr.
Skarpetek jedwabnych tuzin 24 złr., 30 złr., 36 złr. i 48 złr.
Chustek płóciennych tuzin 3, 4, 5, 6, 8, 10 do 20 złr. Batystowych tuzin 8 do 30 złr.
Kalosze rosyjskie mężkie para 3 do 8 złr. Damskie złr. 2·30, 3·50 i złr. 5·50.
Parasole jedwabne od 4 do 25 złr. Wełniane od złr. 1·50 ct., 2 złr. do 4 złr. 50 ct.
Płaszcze gumowe angielskie 12, 20 do 50 złr.
Szelki para od 40 centów do 4 złr.
Spinki do mankietów od 15 cent do 6 złr.
Kaftaniki trykotowe od 60 cent do 4 złr.
Kaftaniki jedwabne 5, 6, 8 do 12 złr.
Koszulki jedwabne 12 złr., 15 złr i 16 złr.
Kapelusze mężkie od 1 złr. 25 ct. do 8 złr.
Pledy od 6 złr. do 48 złr.
Krawatki mężkie od 20 centów do 4 złr.
Necessery do podróży od 2 złr. do 12 złr.
Torby z przyborami od 15 złr. do 150 złr.
Kuferki ręczne od 3 złr. do 40 złr.
Kuferki drewniane od 10 złr. do 40 złr.
Szczotki do sukien od 60 centów do 3 złr.
Szczotki do włosów od 40 cent. do 5 złr.
Szczotki do zębów i paznogci od 10 c. do 2 złr.
Prześcieradła skórzane od 14 do 60 złr
Kaftaniki i Spodnie skórzane 8 złr., 12 złr. 16 złr., 25 złr i 40 złr.
Poduszki safianowe od 1 złr. do 8 złr.
Portmonety od 40 centów do 6 złr.
Pularesy od 60 centów do 10 złr.
Etui na cygara, papierosy itp. od 50 c. do 18 zł.
Płótna na rzeczy od 2 złr. do 14 złr.
Worki na bieliznę i futra 8, 10 i 15 złr.
Maszynki do prasowania spodni 9 złr.
Kamasze sukienne od 2 do 6 złr., **do polowania** lub **do konnej jazdy** od 2.50 do 10 zł.
Pantofelki ranne mężkie i damskie od 1 złr. 40 cent. do 4 złr., **do kąpieli korkowe,** para 2 złr, 2 złr. 50 cent. i 3 złr
Gąbki do mycia od 30 centów do 6 złr.
Szlafroki mężkie od 20 złr. do 35 złr
Talia kart do preferansa od 40 ct. do złr. 1·50.
Talia kart whista 60 ct., 5 ct. i 1 złr.
Talia kart do taroka 90 c., 1 zł. i 1 zł. 50 c.
Kasetki z muzyką o 6 utworach 30 do 55 złr.
Kasetki z muzyką o 8 utworach 55 do 80 złr.

Skład arystonów, herofonów i nut do tychże.
„MANOPAN" najnowszy instrument muzyczny do nauk tańców bardzo odpowiedni, z 12 nutami, 28 złr.

RĘKAWICZKI
glace zwyczajne, para 1 złr. i 1 złr. 20 ct. mężkie o dwóch guzikach 1, do 1 złr. 30 c. stębnowane z haczykiem 1·40, 1·80 i 2 złr.
angielskie z 2 guzikami złr. 2, 2·50 i 2·80: damskie (2 g.) 1 złr. (3 g.) 1·30 (4 g.) 1·40 itd. damskie jedwabne od złr. 1·20 do złr. 4·50.

Ceny stałe.
175 5 8 **ZAKŁAD DO PRANIA RĘKAWICZEK.**

FABRYKA
WÓDEK ZDROWOTNYCH
Jaśnie Oświeconego
księcia Maurycego Montlearta Saxe Courlanje i Spółki w Izdebniku
poleca swoje wyroby, jako to:
wódek słodkich Jarzębinki i Koniferynki i wódki niesłodzonej Jarzębiaku (Cognac aux Sorbes).

Wyroby te odznaczone zostały na Wystawie krajowej 1887 roku w Krakowie srebrnym medalem rządowym i medalem Komitetu wystawy. 16 4 0

Badanie chemiczne tych wyrobów przeprowadził Wny Pan Dr. Medycyny Aleksander Stopczański, profesor chemii lekarskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie — Na podstawie tego badania uznane zostały **wyroby fabryki Izdebnickiej:** Jarzębinka, Koniferynka i Jarzębiak, jako prawdziwie **dobre fabrykaty** tak pod względem swych właściwości, jakoteż pod względem sposobu przyrządzania.

Poczuwamy się do obowiązku przestrzedz Szan. Publiczność, że pojawiają się w handlu wyroby, szczególnie pod nazwą „Jarzębinka", które zawierają przymieszkę wątpliwej wartości. Etykiety na butelkach wódek Izdebnickich są zaopatrzone herbem Jego Wysokości księcia Montlearta, zaś kapsle na korkach ochronną marką fabryczną.

Wyrobów naszych dostać można **w Krakowie** w sklepach pp. **Feintuchs, Hawełki, Jawornickiego, Janigi, Mikuszewskiego & Zygadłowicza i Wentzla,** w restauracyi p. **Bogusiewicza i p. Pajączkowskiego** w resursie, i w cukierniach pp. **Redolfiego i Roszkowskiego.**

Zarząd fabryki wódek zdrowotnych ks. Montlearta w Izdebniku.

MASSAGE.
Dr. MICHAŁ KAUFMANN
leczy, jak dawniej, **choroby stawów, mięśni i nerwów** (nerwobóle, kurcze, porażenia, hysteryę jako też **atonią kiszek i otyłość** za pomocą) **mięsienia** (Massage) według metody Mezgera w Amsterdamie.
Przyjmuje od godziny 2 do 4 popołudniu w domu Wgo Kaczmarskiego przy **ul. Grodzkiej, L. 32.** 106 55 75

Wina
Tokajsko-Hegyalajskie
czyste pod gwarancyą, jak najtaniej u
H. KLEINA
Hurtownika win w Koszycach
(Kaschau Ungarn). 113 130 0
Cenniki opłatnie.

Materye sukienne!
przesyła za gotówkę albo za zaliczką po bardzo tanich cenach i tylko dobre gatunki:

3.10 mtr.	na całe ubranie	złr.	3.30
3.10	„ „ „ „	zł.	4.60
3.10	„ „ „ „	złr.	6.80
3.10	„ „ „ „	złr.	12.—
3.10	„ „ „ „	złr.	15.50
2.10	„ na zarzutkę przednie,	złr.	6.—
2.10	„ na zarzutkę, najprzedn.	złr.	9.—
1.00	„ pakłaku myśliwsk. złr. 2.20—3.20		
6.30	„ czesank. materyi do prania złr. 2.80		

276 **fabryczny skład sukna** 2 20
E. Flusser w Bernie
Dominikanerplatz, 8.
Wzory darmo i opłatnie.

Ziółka piersiowe
Dra Seeburgera.
Jedyny środek przeciw chorobom płucowym, mianowicie: **uporczywym, katarom, kaszlowi, zapaleniu gardła chrypce, zaflegmieniu** i t. p.
Pakiet 20 ct., za stempel i opakowanie na prowincyę o 10 ct. więcej.
Do nabycia w aptece „pod złotą głową" **Leona Rosnera w Krakowie.** 193 9 0

Wiertacz-kierownik
pracujący od **kilku lat w jednej kopalni oleju ziemnego,** posiadający do tego potrzebne kwalifikacye i kilkoletnią praktykę, pragnie **zmienić miejsce** i w tym celu **poszukuje posady jako kierownik-wiertacz.**
Łaskawe oferty pod lit. **M. S. 10** poste restante **Kraków.** 125 6 6

Maryazelskie
Krople Żołądkowe
znakomicie działające na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.



Marka ochronna.

Niezrównane przy braku apetytu, słabości żołądka, wadecinach, kwaśnem odbijaniu, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, żółtaczce, obmierzłości i wymiotach, bólach głowy (jeżeli te pochodzą z żołądka), kurczach, zatwardzeniach, przeładowaniu żołądka potrawami i napojami. Cena jednej flaszki wraz z przepisem 40 ct., podwójnej 70 cent. Główny skład w aptece Karola Brady w Kromieryżu (Kremsier) na Morawie w Austryi.
Ostrzeżenie! Prawdziwe Maryacelskie krople żołądkowe bywają często fałszowane i naśladowane. W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda flaszka być owinięta w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżej umieszczonym znakiem ochronnym, a przy każdej flaszce znajdować się powinien przepis używania kropli z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromieryżu (Kremsier).

Maryazelskie pigułki przeczyszczające.

Od lat wielu z najlepszym skutkiem używane przy zatwardzeniu i teraz są często naśladowane, dlatego zwracać należy uwagę na ochronną markę ochronną i podpis aptekarza K. Brady w Kromieryżu. Cena jednego pudełka 20 ct., rulony po 6 pud. 1 złr. Za poprzedniem nadesłaniem należytości kosztuje 1 rulon złr. 1.20, 2 rulony złr. 2.20, 3 rulony złr. 3.20 opłatnie.
Maryacelskie krople żołądkowe i maryacelskie pigułki przeczyszczające nie są jedynym środkiem tajemniczym. Części składowe tychże są przy każdej flaszce lub pudełku w opisie użycia wymienione.
Prawdziwe Maryacelskie krople lub pigułki są do nabycia w

Krakowie w aptekach W. Redyka, F. Gralewskiego, P. Krokiewicza, L. Rosnera, F. Sobierajskiego, E. Stockmara, J. Trauczyńskiego z padkob., K. Wiszniewskiego; **w Andrychowie** apt. A. Mirronowicza; **w Bochni** w apt. M. Gat; **w Chrzanowie** w apt. Sporysza; **Dobczycach** w apt. Bilińskiego; **w Kentach** w apt. E. Sokalskiego; **w Limanowy** w apt. W. A. Zubrzycki; **w Lipniku** w apt. A. Fuchsa; **w Myślenicach** w apt. W. Humińskiego **w Niepołomicach** w apt. J. Tichy **w Suchy** w apt. K. Czernicki go; **w Wilamowicach** w apt. Fr. Schneidra **w Wieliczce** w aptece B. Mieczińskiego; **w Zakopanem** w apt. Ferd. Tabeau; **w Żywcu** w aptece Graffa i Herdliczki, jak również w wielu aptekach w Galicyi. 111 18 43

ZATWARDZENIU
zapobiega się i leczy przez użycie
Pigułek roślinnych Cauvaina.

Przepisywane przez lekarzy francuskich zagranicznych od lat 30-tu zawsze z wielkiem powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają ścisnięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdej pigułce znajdował się napis **Cauvain.**
W Paryżu w aptece pana Dehaut, rue Faub St. Denis, 147.
Dostać można **w Krakowie** w aptekach pp. W. Redyka, Trauczyńskiego i K. Wiszniewskiego; **we Lwowie** w aptece pp. Ruckera i u Kaliksta Krzyżanowskiego; **w Poznaniu** w apt. Dra Mankiewicza, **w Brodach** w aptece p. Kulaka i Franzosa; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego. 8 45

2 mieszkania
są do wynajęcia 292 2 3
przy ul. kolejowej, pod L. 1, z dniem 1 kwietnia 1890.
5 lub 6 pokoi, kuchnia i przedpokój wraz z przynależnościami **na I piętrze.**
4 pokoje i kuchnia (nowo wyrestaurowane) wraz z przynależ. na III piętrze.
Wiadomość u właściciela przy **ulicy Pawiej, L. 5,** w składzie węgla.

Z drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.